



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
13
PAŹDZIERNIKA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 198 (14996)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Socjaldemokraci żądają od Partii Pracy stanowiska premiera

Ultimatum Brazauskasa

Lider socjaldemokratów premier Algirdas Brazauskas oświadczył wczoraj, że jego partia może wejść do przyszłej rządzącej koalicji tylko pod jednym warunkiem — otrzymania fotela szefa rządu. Brazauskas nie wyklucza również możliwości utworzenia tak zwanej „tęczowej koalicji”, w którą razem z socjaldemokratami i socjalliberałami weszłyby także prawicowe partie konserwatystów i liberalnych centrystów.

Wczoraj premier Algirdas Brazauskas postawił ultimatum zwyciężcom niedzielnych wyborów parlamentarnych liderowi Partii Pracy milionerowi Wiktorowi Uspaskichowi. Występując w Litewskim Radiu Brazauskas powiedział, że jeżeli nie będzie mu zaproponowany fotel premiera, koalicja z Partią Pracy jest niemożliwa.

— Myślę, że niemożliwa. My mamy już pewne doświadczenie — jesteśmy odpowiedzialni za kontynuowanie obecnej polityki i to jest najbardziej aktualne — powiedział najbardziej doświadczony litewski polityk. Tłumacząc swą pozycję Brazauskas zaznaczył, że jeżeli premier nie będzie miał wpływu na formowanie rządu, to skutki działalności takiego rządu będą opłakane. W wypadku, gdyby so-



Algirdas Brazauskas zagroził, że w wypadku utraty stanowiska premiera po raz drugi przejdzie na emeryturę

Fot. ELTA

cialdemokraci zostali pominięci przy tworzeniu nowego rządu, ich 72-letni lider po raz drugi w swej karierze przeszedłby na emeryturę. Po raz pierwszy Algirdas Brazauskas wyszedł na emeryturę w 1998 roku po zakończeniu kadencji prezydenta.

Do pracy tym razem na urząd

premiera powrócił w 2001 roku. Jeszcze w trakcie kampanii wyborczej Wiktor Uspaskich zapowiadał, że nawet w wypadku zwycięstwa Partii Pracy stanowisko premiera w koalicyjnym rządzie miałby objąć lider socjaldemokratów. W zamian za to Uspaskich żądał dla siebie teki wicepremiera. Jednak Kon-

stytucja Litwy nie przewiduje urzędu zastępcy przewodniczącego rady ministrów.

Aby utworzyć takie stanowisko, potrzebna jest zmiana Ustawy Zasadniczej. Za taką zmianą powinna przegłosować co najmniej połowa posłów.

(Dokończenie na str. 2)

19 października
z okazji jubileuszu —
ukazania się

15000 numeru
— prezent
redakcji

Czytelnikom
— specjalne wydanie
„Kuriera Wileńskiego”!

W NUMERZE

Kraj — 2

Uznanie

W Piwnicy Literackiej Muzeum A. Mickiewicza w Wilnie odbyła się kameralna uroczystość z okazji 15-lecia działalności Fundacji Kultury Polskiej na Litwie (FKPL).

Świat — 4

„Front przecina każde podwórko”

Kwiaty i znicze pod zniszczonym budynkiem szkoły, przed domami ponure toasty za zmarłych — ludność Osetii Północnej skończyła wczoraj 40-dniową żałobę po tragicznym zamachu w Bieślanie i śmierci ponad 330 osób.

Zdrowie — 6

„Nie cierp w milczeniu”

Bieżący tydzień w całej Europie poświęcony jest walce z bólem. Rozpoczął go 11 października Międzynarodowy Dzień Walki z Bólem. Na Litwie w roku bieżącym jest obchodzony już po raz czwarty.

Sport — 9

Stawki są większe

Bardzo dobrze w mistrzostwach powiatu wileńskiego w piłce nożnej o puchar „Adidasu” w lidze A spisuje się drużyna „Polonia” Wilno.

Sentencja

Słaba pamięć pokoleń
utrwała legendy.
STANISŁAW JERZY LEC



Relaks „kolorowych snów”
www.materace.pl

Podaruj sobie chwilę RELAKSU!

WROCLAW-POLSKA

Fabryka Materaców Relaks Sp. z o. o. — lider wśród firm zajmujących się produkcją materaców — należąca do niemieckiej grupy kapitałowej „Fey&Co”, do 15 października br. zaprasza właścicieli sklepów meblowych, hurtowników mebli i materaców na Litwie, Łotwie i Estonii na XI Międzynarodowe Targi Pollexport Kowno 2004 do stoiska nr 48 w Maneżu Piłki Nożnej w Kownie (ul. Aušros 42 D).

Spółka „Relaks” proponuje ciekawą ofertę cenową dla partnerów zainteresowanych nawiązaniem współpracy handlowej. Wyroby spółki „Relaks” to przede wszystkim materace, stelaże i inne artykuły wyposażenia sypialni, wyprodukowane korzystając z najnowszych osiągnięć medycyny i ergonomii, używając wyłącznie wysokiej klasy surowców i sprawdzonej technologii.

Adres Fabryki Materaców
Relaks Sp. z o. o. w Polsce:
TOPOLE 17 PI 89-600 Chojnice
tel.: +48 (0) 52 396 52 00
fax +48 (0) 52 396 52 02
e-mail: a.cieminski@materace.pl
(Zam. 486)

Kalejdoskop aktualności

Osobistości

Prezydent Valdas Adamkus, premier Algirdas Brazauskas i legendarny koszykarz Arvydas Sabonis oraz jeszcze 6 słynnych działaczy z różnych dziedzin zostali osobistościami lat 2003-2004.

W wyborach lat 2003-2004 według projektu „Kto jest kto na Litwie” prezydent Adamkus uznany został osobistością w dziedzinie życia społecznego, premier Brazauskas — w sferze polityki i władzy. Najlepszy koszykarz wszystkich pokoleń Litwy, zwycięzca olimpijski i świata, zawodnik kowieńskiej drużyny „Žalgiris” Sabonis osobistością roku został uznany w dziedzinie sportu.

Nieopodatkowane dochody nie wzrosną

Dochody budżetu narodowego dzięki znacznemu wzrostowi wsparcia unijnego w latach 2005-2007 znacznie wzrosną.

Wczoraj Sejm po zgłoszeniu zaaprobował projekt przewidującej to rezolucji „O przewidywanych wskaźnikach budżetu narodowego na lata 2005, 2006 i 2007”.

Minimum nieopodatkowanych dochodów w 2005 r. nie wzrośnie. Zwiększenie nieopodatkowanych dochodów byłoby zbyt wielkim obciążeniem budżetu państwowego, który w przyszłym roku nie otrzyma wiele dochodu z powodu zniesienia podatku drogowego od 1 lutego, ulg podatkowych dla mieszkańców, rekompensat za ogrzewanie.

Były szef LRT — członkiem Rady LRT

Sejm zaaprobował wczoraj mianowanie byłego szefa LRT Valentinas Milaknisą członkiem Rady LRT.

Na członka Rady LRT Milaknisą wytypowała opozycyjna frakcja Związku Ojczyzny — konserwatystów. W latach 1999-2000 w rządzie konserwatystów i chadecji Milaknis był ministrem gospodarki. W 2001 r. mianowany został szefem narodowego nadawcy, ale w 2003 r. odszedł z tego stanowiska z powodu napiętych stosunków z przedstawicielami obecnej większości sejmowej.

Zasiłek macierzyński bez umowy o pracę

Zasiłek macierzyński od 1 listopada br. będzie wypłacany również tym kobietom, dla których terminowa umowa o pracę, termin objęcia stanowiska lub okres pełnomocnictw upływa w okresie ciąży do chwili aż dziecko ukończy rok życia.

Dotychczasowe prawo nie przewidywało, aby po upływie terminowej umowy o pracę w okresie ciąży lub opieki nad dzieckiem do 1 roku życia pracodawca musiał przedłużyć umowę o pracę. Od 1 marca br. zasiłki dla matek lub ojców, wychowujących w domu dzieci do 1 roku życia stanowią 70 proc. rekompensowanego wynagrodzenia za pracę.

Prokuratorzy przesłuchują byłego pośła

Na przesłuchanie w Prokuraturze Generalnej wczoraj po południu przybył eksparlamentaryzista Virginijus Martišauskas.

58-letni polityk do prokuratury został wezwany w charakterze podejrzanego, w związku z czym przybył tu razem z adwokatem. Prokurator zamierza wyrazić wobec niego podejrzenia zgodnie z częścią 2 art. 225 Kodeksu Karnego, przewidującą odpowiedzialność za łapownictwo.

Fundusz emerytalny trzeciego szczebla

Krajowa spółka inwestycyjna „Nord/LB investicijų valdymas”, należąca do grupy finansowej „Nord/LB Lietuva” zakłada fundusz emerytalny trzeciego szczebla „Nord/LB papildoma pensija”.

Fundusz zacznie działać, gdy jego regulamin zatwierdzi Komisja Papierów Wartościowych, informuje „Nord/LB investicijų valdymas”. „Do 50 proc. środków funduszu będzie można zainwestować w akcje, a pozostała część — w obligacje i lokaty” — powiedział dyrektor generalny „Nord/LB investicijų valdymas” Mindaugas Vaičiulis. Zazaczył on, że „Nord/LB papildoma pensija” najbardziej powinna zainteresować mieszkańców pracujących na podstawie patentu lub umowy autorskiej, ponieważ posiadają oni mniejsze gwarancje socjalne. BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukšto, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, Allina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajązkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajązkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

15-lecie Fundacji Kultury Polskiej im. Józefa Montwiłła

Uznanie

W Piwnicy Literackiej Muzeum A. Mickiewicza w Wilnie odbyła się kameralna uroczystość z okazji 15-lecia działalności Fundacji Kultury Polskiej na Litwie (FKPL). Od chwili powołania Fundacji niezmiennie jej prezesuje Henryk Sosnowski, powszechnie znany na polu ochrony zabytków polskich na Litwie.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Ambasady RP — Ambasador Jerzy Bahr, Radca Jan Nowicki, Konsul Generalny Stanisław Cygnarowski, a także założyciele i członkowie Rady Fundacji, sympatycy.

Po krótkiej prezentacji gości, prezes Fundacji Henryk Sosnowski został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP.

Akt nadania odznaczenia podpisał Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski na wniosek polskiego MSZ, a odczytał na uroczystości Radca Ambasady RP Jan Nowicki.

Wręczenia odznaczenia dokonał Ambasador Jerzy Bahr, który też pogratulował odznaczonemu, wyrażając wyrazy uznania i szacunku dla gorącego patrioty wileńskiego, jakim jest pan Henryk.

Prezes Fundacji wyróżniony został za działalność na rzecz zachowania zabytków kultury polskiej, zwłaszcza na historycznych cmentarzach Rossa i Bernardyńskim w Wilnie, upamiętnienie martyrologii w Ponarach i Katyniu, tablice z okazji pielgrzymki Jana Pawła II na Litwie, poświęcone A. Mickiewiczowi w Wilnie i in.

Sojaldemokraci żądają od Partii Pracy stanowiska premiera

Ultimatum Brazauskasa

(Dokończenie ze str. 1)

Jak świadczą wyniki pierwszej tury, jest mało realne, że Partia Pracy, sojaldemokraci i socjalliberałowie w przyszłym parlamencie będą dysponowali taką liczbą głosów.

Zresztą wówczas Algirdas Brazauskas odrzucił propozycję Wiktora Uspaskicha. „Nie chcę iść do więzienia” — powiedział wówczas Brazauskas mając na myśli to, że w takim układzie przyszłoby mu się w znacznej mierze firmować niekontrolowaną działalność bardzo silnego i ambitnego zastępcy.

Wczoraj jednak Brazauskas rozważał możliwość nie tylko utworzenia koalicji z Partią Pracy, ale także utworzenia tak zwanej „tęczowej” koalicji z prawicowymi partiami konserwatystów i liberalnych centrystów.

„Te partie, które niosą odpowiedzialność za Litwę i jej przyszłość, za autorytet naszego państwa, powinny myśleć, jak przeprowadzić taką kombinację albo utworzyć taką tęczę, która by mogła naprawdę rządzić Litwą” — uważa premier. Jednak jego zdaniem podstawowe znaczenie dla tworzenia tej czy innej koalicji



Tuż po udekorowaniu Krzyżem. Od lewej: Janina Gieczewska, Henryk Sosnowski, Ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr oraz Radca Ambasady RP Jan Nowicki. Fot. Bronisława Kondratowicz

Zarówno Henryk Sosnowski, dokonując skrótkowego sprawozdania za okres 15-lecia funkcjonowania FKPL, jak też zabierający głos Władysław Korcuć (sekretarz generalny Fundacji), Janina Gieczewska (sekretarz), Eugeniusz Siemaszko (gość z Polski, współpracujący z FKPL), Jan Andrzejewski (organizator wielu imprez środowiska polskiego), Rimantas Šalna (dyrektor Muzeum A. Mickiewicza) — podzielili się opiniami nt. działalności Fundacji, jej początków i realizacji celów statutowych.

Wszyscy jednakowo podkreślali zasadniczy problem braku od lat pomieszczenia dla tej organizacji społecznej.

Usunięta w swoim czasie z zajmowanego lokum w gmachu dawnego Towarzystwa Przyjaciół Na-

uk w Wilnie, dotąd nie może tam powrócić, nie ma gdzie gromadzić bogatego archiwum, pamiątek, czy choćby przyjąć gości czy interesantów.

Jak podkreślił prezes Fundacji, jest jednak nadzieja, że uda się w końcu odzyskać należne jej pomieszczenia, bowiem nadal trwają o to usilne zabiegi ze strony zainteresowanej.

Zebrani chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłych, którzy wnieśli swój wkład w rozwój Fundacji, jak senator Kazimierz Dobrowolski, Tadeusz Pollak, prezes Fundacji Kultury Polskiej, ks. Iszyński, Teresa Biedulska i in.

Uroczystość się zakończyła kulturalnymi rozmowami przy tradycyjnej kawie-herbacie.

Danuta Werowska

da miały wyniki drugiej tury.

Wczoraj Algirdas Brazauskas postawił ultimatum nie tylko Partii Pracy, ale i partiom prawicowym.

— Jeżeli ci sami konserwatyści i ci sami liberalni centryści będą widzieli przede wszystkim interes państwa, wówczas będą musieli odstąpić od niektórych swych programowych założeń — uprzedził prawicę Brazauskas.

Jednak, jak przypuszcza się w kulisach, w sytuacji, gdyby Algirdas Brazauskas w swym targu z partią Uspaskicha zbyt mocno upierał się przy życzeniu pozostać

na stanowisku szefa rządu, nieprzyjemną niespodzianką mógłby mu zrobić jego „młodszy” partner w obecnej koalicji, lider socjalliberałów Artūras Paulauskas, przechodząc ze swoimi zwolennikami do obozu Wiktora Uspaskicha.

Do takiej koalicji mogliby dołączyć posłowie Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji Kazimiery Prunskienė. Jednak jak zapewniają wszyscy politycy, o przyszłości rządzącej koalicji zdecyduje druga tura wyborów, która odbędzie się 24 października.

Robert Mickiewicz

Niech Twoje Wielodziesiątletcie, kochana Mamusiu i Babciu,
najświetlejsze będzie na świecie.

Dobrego Ci zdrowia życzymy oraz

nieskończoność Łask Bożych w jesień i w zimy,

na wiosnę i w pięknym lecie

doczekać swego 100-lecia!

Kochanej Annie Wojciukiewicz

z okazji Jubileuszu 80-lecia

składają życzenia siedmioro dzieci z rodzinami,

10 wnuków i 3 prawnuków

„Pollexport 2004”

Nowa karta współpracy polsko-litewskiej

Wczoraj w Kownie w Maneżu Piłki Nożnej otwarto XI Międzynarodowe Targi „Pollexport”, które potrwają do 15 bm. Tegoroczne targi kowieńskie są znacznie skromniejsze pod względem liczby uczestników. Do udziału w targach zgłosiło się ok. 120 wystawców, z czego ok. 25 spółek — to wspólne polsko-litewskie przedsiębiorstwa. Z powodu zmiany trybu finansowania uczestnictwa w targach, jak też ułatwienia wzajemnych warunków handlowych na tradycyjne polskie targi eksportowe przybyło około 70 spółek mniej niż w roku ubiegłym.

Chociaż kierownictwo Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Rynków Wschodnich, głównego organizatora dorocznych targów, twierdzi, że zrobi wszystko, by ta największa i jednocześnie najstarsza impreza wystawiennicza poza granicami Polski odbyła się również w przyszłym roku, nie odrzuca się możliwości, że tegoroczne targi zapiszą się w historii polsko-litewskiej wymiany handlowej jako ostatnie. W tym roku przedsiębiorcy z Litwy i Polski spotykają się w Kownie już jako członkowie Unii Europejskiej, której prawo zabrania rządowi krajów członkowskich stwarzania wyjątkowo przychylnych warunków do promowania

wyrobów swoich producentów, organizowania narodowych targów wewnętrznych.

Goście i delegacje

Otwarcia być może ostatnich już polskich targów w Kownie asystowały liczne delegacje z najwyższych urzędów państwowych Polski i Litwy, placówek dyplomatycznych obu krajów, resortów gospodarki i samorządów.

Honorowi goście targów: Jolanta Danielak, wicemarszałek Senatu RP, Andrzej Majkowski, dyrektor Biura ds. Międzynarodowych w Kancelarii Prezydenta RP, Edminas Bagdonas, doradca prezydenta Litwy — podkreślali ważność tych targów w dziejach kształtowania polsko-litewskiej współpracy gospodarczej.

Przed przecięciem symbolicznej wstęgi Mirosław Zieliński, wiceminister gospodarki i pracy Polski, zaznaczył, że w nowych warunkach, jakie otwiera przed naszymi krajami Unia Europejska, Litwa i Polska będą miały wiele wspólnych interesów. Nowa epoka otworzy przed sąsiadującymi krajami nową kartę współpracy.

Podczas jesiennych targów w Kownie, które w ciągu tych lat stały się już swoistą tradycją, przedsiębiorstwa z Polski po cenach konkurencyjnych oferują

swoje towary partnerom z Litwy, szukają też atrakcyjnych możliwości, które można byłoby zastosować na rynku polskim.

Wyroby elitarne

Najczęściej w sklepach litewskich można spotkać wyroby przemysłu chemicznego, maszyny, urządzenia elektryczne, wyroby z plastiku, produkty rolno-spożywcze, wyroby papiernicze, odzież i meble. Według obliczeń Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Rynków Wschodnich, organizującej doroczne targi kowieńskie, wiele towarów z Polski reeksportuje się do krajów WNP. Ogółem ok. 60 proc. towarów wyeksportowanych z Polski na Litwę trafia na rynki wschodnie.

Z Litwy do Polski eksportuje się produkty mineralne (gaz ziemny, naftę, nawozy), drewno oraz wyroby z drewna. W ostatnich miesiącach drogę na rynek polski torują spółki przetwórstwa mięsnego.

Podstawowym celem tych targów jest udzielanie pomocy przedsiębiorstwom szukającym kontaktów handlowych z podmiotami biznesowymi krajów bałtyckich, Polski, Białorusi, obwodu kaliningradzkiego.

Właśnie z takim nastawieniem znalezienia partnerów handlowych i nowych rynków zbytu do Kowna przybyli przedstawiciele firm, którzy na stoiskach hali sportowej w Kownie eksponowali swoje najlepsze wyroby. W podziale branżowym w tym roku najliczniej jest reprezentowany przemysł maszynowy i produkcja narzędzi, urządzeń, materiałów przeznaczonych do budownictwa i wyposażenia domów, artykuły spożywcze, sprzęt elektroniczny. W odróżnieniu od poprzednich targów znacznie skromniejsze są natomiast stoiska z tekstyliami i odzieżą, kosmetykami czy opakowaniami.

Po raz pierwszy na targach kowieńskich wystawiono wyroby ceramiki artystycznej, znane jako naczynia z Bolesławca. Stanisław Wiza, właściciel spółki „Ceramika Artystyczna WIZA” z Osiecznicy, zdaje sobie sprawę, że produkt wystawiony na targach należy do tzw. wyrobów elitarnych, które wymagają specjalnego podejścia i specjalnego klienta. Dlatego też



Ręcznie zdobione naczynia z Bolesławca — to produkt elitarny, w Kownie wystawiony po raz pierwszy

w przekonaniu pana Stanisława spółka byłaby zadowolona, gdyby produkty z manufaktury bolesławskiej miały co najmniej po jednym sklepie na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Targi będą żywotne?

Również po raz pierwszy na targach w Kownie wystawiono produkcję zakładu pracy chronionej w Warszawie „Metal”. Bardzo proste w swojej konstrukcji, aczkolwiek skuteczne i ekologiczne termosy oraz nawilżacze powietrza, produkowane przez ludzi niewidomych bez poczucia światła, cieszą się ogromną popularnością nie tylko w Polsce, ale też za granicą. Naj-

częstszymi odbiorcami tych wyrobów są przedszkola, szpitale i szkoły.

Podczas XI Międzynarodowych Targów „Pollexport” zostały przyznane tradycyjne nagrody za najefektywniejszy debiut targowy, za promocję nowoczesnych technologii i in.

Organizatorzy optymistycznie liczą na to, że targi kowieńskie będą nadal żywotne, przybierając nowe formy. Litewski rynek jest dobrze znany dla biznesmenów z Ukrainy, Kazachstanu, Rosji czy Białorusi, przez to Litwa zyskuje na atrakcyjności w oczach polskich przedsiębiorców.

Irena Mikulewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Jolanta Danielak, wicemarszałek Senatu RP zwiedza ekspozycje firm polskich

Niesmaczne sztuki polskie i litewskie

Forum w Teatrze Młodzieżowym

W dniach 17-23 października w wileńskim Teatrze Młodzieżowym, przy wsparciu Instytutu Polskiego, odbędzie się forum teatralne pt. „Pokolenie P., czyli niesmaczne sztuki polskie i litewskie”. W najbliższą niedzielę, podczas pierwszego dnia imprezy, do obejrzenia spektakl „Trans-Atlantyk”, na podstawie powieści Witolda Gombrowicza, w wykonaniu aktorów Teatru Provisorium i Kompanii Teatr z Lublina.

Forum Współczesnej Dramaturgii w Teatrze Młodzieżowym odbywa się już po raz trzeci. W roku bieżącym impreza poświęca się polskiej sztuce dramatycznej, poszukiwaniom wspólnego polsko-litewskiego mianownika.

Podczas forum litewscy reżyserzy wystawią pięć sztuk polskich i litewskich. Będą to przedstawienia według utworów: Jana Klaty „Uśmiech grejfruta” (19 października, reżyser Kęstutis Šmigelskis), Małgorzaty Mroczkowskiej „Justy-

no, siostrzy moja” (20 października, reżyser Ramunė Kudzmanaitė), Anny Bednarskiej „Twarzą do ściany” (20 października, reżyser Rimas Morkūnas), Michała Walczaka „Podróż do wnętrza pokoju” (21 października, reżyser Gintaras Liutkevičius) i Krzysztofa Bizia „Toksyna” (21 października, również w reżyserii Liutkevičiusa). Ingrida Daunoravičiūtė, kierownik Działu Literackiego Teatru Młodzieżowego, uważa, że polska dramaturgia XX stulecia jest niezwykle bogata i warta tego,

by twórcy litewscy bliżej się z nią zapoznali. Przede wszystkim chodzi o spuściznę Stanisława Wyspiańskiego, Witolda Gombrowicza, Tadeusza Różewicza i Sławomira Mrożka, jak również warsztat Jerzego Grotowskiego. Według Daunoravičiūtė, „młodzi twórcy polscy i litewscy pragną odrzucić przeszłość historyczną, „historyjki” dziadków i rodziców, pokazując na scenie siebie i swoją teraźniejszość”. Organizatorzy imprezy liczą na wielkie zainteresowanie, jakie powinien

wzbudzić „Trans-Atlantyk” według utworu Witolda Gombrowicza. Polski pisarz, którego setny jubileusz urodzin przypada w roku bieżącym, pokazał — jak wielu uważa — niezwykle umiejętnie przywary i złe tendencje polskiego społeczeństwa, drogi wyjścia ze skomplikowanych sytuacji. Bilety na „Trans-Atlantyk” do nabycia — w kasie Teatru Młodzieżowego (w cenie 8-14 Lt, dla uczniów i studentów ze zniżkami, a więc — 4-7 Lt).

Andrzej Pukszt



Jedną z najlepiej reprezentowanych na targach branż było budownictwo i wyposażenie domów

Polska

Varsavia Sacra

W niedzielę w kościele seminaryjnym pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa w Warszawie zostanie odczytana biblijna Księga Mądrości. Prezentacja ta zainauguruje cykl spotkań pt. Varsavia Sacra.

Varsavia Sacra to edycja Verba Sacra — przedsięwzięcia zainaugurowanego w 2000 r. cyklem Modlitwy katedr polskich, realizowanego dla uczczenia jubileuszu 2000 roku. W skład Verba Sacra wchodzi różne teksty: Biblia, modlitwy staropolskie i dzienniczek siostry Faustyny.

Czeka na rezygnację

Metropolita gdański arcybiskup Tadeusz Gocłowski czeka na dobrowolną rezygnację ks. prałata Henryka Jankowskiego z probostwa parafii św. Brygidy w Gdańsku — dowiedziała się nieoficjalnie wczoraj PAP ze źródeł zbliżonych do Kościoła.

Abp Gocłowski w ogłoszonym 30 września liście do kapłanów archidiecezji gdańskiej wezwał ks. Jankowskiego do zrzeczenia się probostwa parafii.

Najobszerniejszy

Ukazał się „Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim” — najobszerniejszy z dotychczas wydanych słowników tego rodzaju.

To kolejny, po wielkim słowniku angielsko-polskim i polsko-angielskim PWN Oxford, słownik Polskich Wydawnictw Naukowych uwzględniający najnowsze rozwiązania leksykografii dwujęzycznej.

Dzień bezpiecznego Komputera

Temat bezpieczeństwa komputerów w sieci jest w Polsce ciągle mało znany — uważają specjaliści w dziedzinie technologii informacyjnych. Wczoraj w Warszawie obchodzono po raz pierwszy Dzień Bezpiecznego Komputera.

Ma to być cykliczna inicjatywa edukacyjna skierowana do polskich użytkowników Internetu, promująca bezpieczeństwo sieciowe i komputerowe. Dzień ma być co roku obchodzony 12 października.

Ku czci wysiedlonych

Msza święta, złożenie kwiatów pod tablicą ku czci wysiedlonych gdynian i spotkanie członków Stowarzyszenia Gdynian Wysiedlonych — to program obchodzonej wczoraj 65. rocznicy wysiedlenia Polaków z Gdyni przez Niemców.

Szacuje się, że z Gdyni wysiedlono około 100 tys. osób.

W złym kierunku

Zdecydowana większość Polaków, 73 proc., ocenia, że sprawa w Polsce idą w złym kierunku, a tylko 17 proc., że w dobrym — wynika z sondażu TNS OBOP.

Mija 40-dniowa żałoba po zamachu w Biesłanie

„Front przecina każde podwórko”

Kwiaty i znicze pod zniszczonym budynkiem szkoły, przed domami ponure toasty za zmarłych — ludność Osetii Północnej skończyła wczoraj 40-dniową żałobę po tragicznym zamachu w Biesłanie i śmierci ponad 330 osób.

1 września uzbrojone komando wdarło się do budynku biesłańskiej szkoły, biorąc ponad 1200 zakładników. Po 52 godzinach budynek zdobyły siły rosyjskie po kontrowersyjnym szturmie. Znaczna część zakładników zginęła — pod gruzami znaleziono na wpół spalone i przeszyte odłamkami ciała. Ci, którzy przeżyli, zapełnili miejscowe szpitale.

Nadchodzi okres zemsty

W Biesłanie, gdzie wiele rodzin dotknęła tragedia, po 40 dniach kobiety mogą przestać ubierać się na czarno, a mężczyźni mogą zgolić brody. Rosyjskie władze mają jednak teraz nie lada problem. Według kaukaskiej tradycji, po okresie żałoby nadchodzi okres zemsty. Większość ponad 30-osobowego oddziału napastników, stanowili zniechęceni przez Osetyjczyków Czeczeni i Ingusze.

Zemsty boją się szczególnie krewni napastników. Władze rosyjskie podały do publicznej wiadomości nazwiska i narodowość części z nich.

Większość Osetyjczyków to w przeciwnieństwie do ich muzułmańskich sąsiadów wierni Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Ta błaga o spokój i powstrzymanie się od zemsty. „Teraz wszystkim bardzo trudno — powiedział na wtorkowej liturgii we Władykawkazie miejscowy biskup Fieofan.

— Zwłaszcza ciężko jest mężczyznom, którzy widzieli, jak zabijają ich dzieci i w których myślach i duszy rodzą się wszelkie



„Teraz wszystkim bardzo trudno — powiedział na wczorajszej liturgii we Władykawkazie miejscowy biskup Fieofan. — Zwłaszcza ciężko jest mężczyznom, którzy widzieli, jak zabijają ich dzieci i w których myślach i duszy rodzą się wszelkie pomysły”. Biskup Fieofan swym przemówieniem próbował powstrzymać mężczyzn Biesłanu — którzy nie kryli też podczas chowania swych bliskich — przed ewentualnymi aktami zemsty

Fot. EPA-CTA

pomysły. Musicie umieć wytrzymać, jakby to było trudne. Niech Pan natchnie wasze serca rozumem”.

Jak w czasach Heroda

Władze celowo unikają jakichkolwiek oficjalnych ceremonii. Pozostawiają sprawę duchownym, którzy mają powstrzymać przed rozlewem krwi. Na miejsce wrześniowej tragedii przywieziono z Petersburga ikonę Niewiniątek Betlejemskich. Wśród zmarłych zakładników było 172 dzieci — bardzo często porównywano je później do ofiar dokonanej przez Heroda rzezi.

Telewizje ograniczyły się wczoraj do pokazania kwiatów, wieńców i zniczy składanych

w Biesłanie, zaś rosyjscy przedstawiciele świata kultury apelują o jedność w obliczu zagrożenia terrorystycznego.

Rosja — państwem frontowym

„Ta wojna dzieje się nie gdzieś daleko, lecz jej front przecina każde podwórko i każdy dom” — powiedział znany rosyjski reżyser Stanisław Goworuchin.

„Rosja jest dzisiaj państwem frontowym — dodał z kolei lekarz Leonid Roszał, który prowadził negocjacje z napastnikami z Biesłanu. — Wszyscy jesteśmy żołnierzami na linii frontu walczącymi o przyszłość naszych dzieci, o to, żeby tragedia Biesłanu nigdy się nie powtórzyła”.

Rosja nie skorzysta na wyniku litewskich wyborów

Nie ma nic wspólnego

Rosja nie ma żadnych korzyści z niedzielnego zwycięstwa w litewskich wyborach parlamentarnych populistycznej i uważanej za prorosyjską Partii Pracy — twierdzi kremlowski politolog Stanisław Bielkowski.

„Wyniki nie mają dla nas żadnego znaczenia. Rosja nie ma jednolitej polityki wobec krajów bałtyckich i nie jest w stanie wykorzystać tego rezultatu. Za dwa miesiące temat Rosji i wyborów na Litwie nie będzie nawet istniał” — powiedział wczoraj Bielkowski.

Według niego, zwycięstwo populistycznego Rosjanina Wiktora Uspaskicha, który przymierza się już do fotela premiera Litwy, to reakcja Litwinów na wstąpienie ich kraju do Unii Europejskiej. „Z reakcją tą — twierdzi Bielkowski — Moskwa nie ma nic wspólnego”.

„Mam wrażenie, że na terytorium byłego ZSRR występują nowe tendencje emancypacyjne. Z jednej strony Abchazja nie dała sobie na-

„Niesprowokowany szturm”?

Do biesłańskiego zamachu przyznaje się czeczeński komendant Szamil Basajew. Oficjalny lider separatystów Aslan Maschadow, który potępił zamach, zagroził mu za to sądem wojennym.

Rosyjskie władze na każdym kroku podkreślają, że nie chciały szturmować szkoły i że winnymi za „niesprowokowany szturm” są terroryści.

Co i rusz pojawiają się jednak opinie zaprzeczające ich tezę i oskarżające siły rosyjskie o sprokowanie zbrojnych zająć. Za dopuszczenie do zamachu nie ponosił odpowiedzialności żaden ze zwierzchników rosyjskich resortów siłowych.

Bliznięta zginęły w ogniu, który same spowodowały

Matka w szoku

W rejonie kretyndzkim w poniedziałek doszło do wstrząsającego nieszczęścia. Podczas pożaru w zabudowaniu gospodarczym zginęły dwie siostry-bliźniaczki. Ratując swoje dzieci poważnych poparzeń doznała ich matka.

Jak podaje Departament Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa, o pożarze we wsi Klausgalvai strażacy zostali poinformowani około godz. 18. Zdaniem funkcjonariuszy, budynek, zbudowany jeszcze przed II wojną światową,

palili się już otwartym płomieniem: ogień zajął dach, spaliło się drewniane przepierzenie i około 3 ton siana. Najbardziej jednak bolesną stratą była śmierć dwóch dziewczynek-bliźniąt, których ciała znaleziono po lokalizacji pożaru w kacie budynku. Matka czteroletnich dziewczynek, 33-letnia V. G., próbując ratować dzieci, doznała poważnych poparzeń i popadła w stan szoku. Ranną odwieziono do szpitala. Według wstępnych danych, tragedię spowodowały same siostrzyczki bawiąc się zapałkami.

Staruszek przyjechał po węgiel

Zginał na terenie firmy

W poniedziałek w Kownie, na terenie firmy „Grasta”, prowadzącej paliwem stałym, pod kołami ciężarówki zginał 85-letni A. G., który przyjechał, by kupić węgiel.

65-letni kierowca samochodu ciężarowego A. K. miał zamiar przestawić pojazd z jednego miejsca na drugie. Jadąc na tylnym

biegu potrafił, raniąc śmiertelnie, staruszkę. Policja wszczęła śledztwo wstępne w sprawie naruszenia przepisów bezpieczeństwa ruchu drogowego lub eksploatacji transportu. W wypadku śmierci człowieka, spowodowanej takim naruszeniem, winny może być ukarany pozbawieniem wolności do 8 lat.

Części samochodowe zawierają drogie metale

Kara za niewiedzę

Funkcjonariusze wileńskiego terytorialnego urzędu celnego zatrzymali ładunek złomu katalizatorów samochodowych oraz tłumików.

Ładunek ten przez przejście graniczne w Raigardas na Litwę próbował wwieźć samochodem Volvo obywatel Białorusi, posiadający pozwolenie na stałe zamieszkanie na Litwie.

Po sprawdzeniu auta celnicy w bagażniku wykryli dwa worki,

zawierające 20 kg drobnego łomu katalizatorów i 170 kg części tłumików samochodowych. Przepuszcza się, że w detalach samochodowych mogą być drogocenne metale: platyna lub palladium. Taki ładunek zabrania się przewozić. Białorusin przysięgał, że nic o tym nie wiedział. Towar oszacowano na 2 800 litów. Za wykroczenie zatrzymanemu grozi grzywna od 1000 do 3000 litów z konfiskatą towaru lub bez.

Wersja kobiety budzi wątpliwości

Nieznajomi wykłuli oko

W końcu ubiegłego tygodnia do kłajpedzkiego szpitala zgłosiła się 24-letnia L., kasjerka sklepu. Medycy ustalili u kobiety obrażenia twarzy i głowy oraz głęboką ranę oka. Ranną natychmiast odwieziono do Kowieńskich Klinik Uniwersyteckich.

Policja otrzymała informacje o wydarzeniu ze szpitala, jednak przesłuchać poszkodowanej nie zdążyła. L. medykom powiedziała, że w późnym wieczorem została po-

bita na skrzyżowaniu ulic Debrečno i Gedminų przez nieznajomych mężczyzn. Stan zdrowia kobiety komplikuje to, że jest ona w czwartym miesiącu ciąży. Funkcjonariusze nie śpieszą z komentowaniem tego zajścia, ponieważ zeznania rannej budzą u nich wątpliwości. Zwykle o nawet mniejszych wypadkach ludzie od razu zawiadamiają policję, a L. o wykłutym oku nikt nie poinformowała, a do szpitala zgłosiła się po 10 godzinach od wypadku.



Były partner komercyjny Rolandas Paksasa Algirdas Drakšas ma zamiar procesować się z Litwą w Sądzie Europejskim Praw Człowieka, ponieważ uważa siebie za poszkodowanego od funkcjonariuszy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego. Drakšas oskarża ich o naruszenie jego konstytucyjnego prawa do otrzymywania informacji. O zamiarze swego klienta dziennikarzy poinformował jego adwokat Juozas Gaudutis (na zdjęciu), po tym jak wczoraj Główny Sąd Administracyjny odrzucił skargę Drakšasa na niesprzyjający mu wyrok wileńskiego administracyjnego sądu okręgowego. Sam biznesmen w posiedzeniu udziału nie brał.

Fot. ELTA

Cyganów czeka niezliczona liczba rajdów

Stolica kontra Romowie



Podczas rajdów w taborze za różne przestępstwa zatrzymano ponad 20 osób
Fot. ELTA

Po tym, jak policja zainstalowała w wileńskim cygańskim taborze kamery wideo, handel narkotykami przeniósł się na przedmieścia, najczęściej na tereny Naujininkai i Rynku Kalwaryjskiego.

Po ustawieniu posterunku i zainstalowaniu kamer oraz po innych środkach prewencyjnych zauważono wczoraj, że wzrosła cena na ekstrakt maku, tzw. „szyrkę” od 10 do 15 litów. To zjawisko na „cygańskim rynku” jako pierwsi zauważyli funkcjonariusze, którzy od wczesnego ranka (godz. 6) przeprowadzali w taborze rajd. Do południa zatrzymano 3 osoby ukrywające się przed policją oraz 3 obywateli Łotwy: dwóch mężczyzn i kobietę. Wszyscy zatrzymani są cygańskiej narodowości i podejrzani o posiadanie skradzionych rzeczy. Zdaniem funkcjonariuszy uczestniczących we wczorajszym rajdzie, napływ narkomanów do taboru znacznie się zmniejszył. Świadczy to o efektywności przeprowadzanych „represji”.

Stołeczny Główny Komisariat Policji kontynuuje stosowanie środków prewencyjnych w taborze, skierowanych na zlikwidowanie handlu narkotykami i środkami psychotropowymi oraz zapobieżenie innym przestępstwom i wykroczeniom przeciwko prawu. Utworzono dwie grupy robocze z pracowników policji kryminalnej i publicznej oraz wileńskiego samorządu. Są one zobowiązane do: gromadze-

nia i analizowania informacji o zjawiskach mających miejsce we wspólnocie Romów i działaniach przestępczych; organizowania spotkań z przedstawicielami stołecznego samorządu, odpowiedzialnymi za utrzymanie porządku publicznego w mieście; omawiania problemów związanych z taborom cygańskim i ich rozwiązywania. Kierownikiem roboczej grupy policji publicznej został wyznaczony kierownik służby porządku publicznego policji publicznej GKP Vilius Žilionis.

W najbliższym czasie planuje się zainstalowanie w taborze jeszcze kilku kamer, uporządkowanie oświetlenia oraz inne prace techniczne. Wyznaczono więcej funkcjonariuszy dla przeprowadzania prewencji nie tylko na terenie, gdzie znajduje się posterunek, ale też w taborze Dolnym oraz w pobliżu Rodūnės kelias. Kierownictwo stołecznej policji bez względu na skargi Cygan na częste rajdy obiecuje, że będą one przeprowadzane dotąd, aż zlikwiduje się handel narkotykami. Jednocześnie szef wileńskiej policji Erikas Kaliačius zapewnił, że bezprawne działania funkcjonariuszy również nie będą tolerowane.

W ubiegłą środę i czwartek podczas rajdów w taborze za różne przestępstwa zatrzymano ponad 20 osób, w tym 4 — na podstawie podejrzania o posiadanie i używanie narkotyków. Wykryto 20 przypadków naruszeń przepisów drogowych.

Trzeci „nurek” za dwa tygodnie

Rejs za tysiąc rubli

Pogranicznicy strzegący granicę z Rosją wczoraj w nocy w Niemnie „złowili” nieletniego obywatela Rosji, który na Litwę przetransportował rzeką 10 skrzyń z papierosami.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni jest to już trzeci ujęty przez funkcjonariuszy strażnicy w Pagėgiai pływak, który przyholował papierosy z obwodu kaliningradzkiego.

Dwie osoby z trójki — to nieletni. Wczorajszego „nurka” pogranicznicy zauważyli około północy. Pływak ciągnąc za sobą ładunek

zbliżał się do litewskiego brzegu. O niepożądanym gościu poinformowano patrolujący na rzece kuter. Słyszac szum silnika zbliżającego się statku przemytnik próbował wrócić na rosyjską stronę, ale nie zdążył. 17-letni mieszkaniec Sowietka powiedział później pogranicznikom, że w razie powodzenia w „rejsie” otrzymałby 1000 rubli (około 100 litów).

W tym roku pogranicznicy zatrzymali ogółem 2 mln 573 tys. pudełek przemytniczych papierosów, większą część — na granicy z obwodem kaliningradzkim.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Cmentarna „hiena”

W poniedziałek około godz. 16 na starym cmentarzu przy ul. Tilžės w Šilutė na razie nie ustalona kobieta napadła na 82-letnią emerytkę E. P. i, grożąc nożem, obrabowała ją. Napastniczka, po odcięciu paska, odebrała starszycę torebkę, zawierającą 200 litów i uciekła. Starsza pani została zraniona w rękę, po otrzymaniu pomocy medycznej leczy się w domu.

Niewyfadowana agresja

W Kłajpedzie w poniedziałek nad ranem w pobliżu nocnego klubu „Kalifornija” podczas konfliktu został pobity nietrzeźwy obywatel Rosji. Medycy podejrzewają, że 36-letni mężczyzna doznał złamania podstawy czaszki. Policjanci tego samego dnia zatrzymali podejrzanych: trzech mieszkańców Taurogów i jednego z Šilutė. Cała czwórka zachowywała się bardzo agresywnie, dlatego zastosowano wobec nich siłę, użyto gazu i założono kajdanki.

„Udany” ochroniarz

Właściciele jednego z centrów handlowych w portowym mieście oskarżyli ochroniarza o kradzież towarów na ponad 18 000 litów. Właściciele twierdzili w policji, że zauważyli, iż 18-letni Andrius S., który pracuje u nich od półtora miesiąca, kradnie ze sklepu towar. Ginęły produkty, papierosy, alkohol. Sprzedawczynie twierdziły, że ostatnio młody człowiek zachowywał się szczególnie bezczelnie: piwo krał skrzynkami i w czasie pracy na progu sklepu pił z kolegami. Po ostatnim bezczelnym wyczynie ochroniarz sam napisał prośbę o zwolnienie.

Za dużo alkoholu

Funkcjonariusze grupy lotnej poniewieskiego terytorialnego urzędu celnego spisali protokoły za naruszenia porządku przetrzymywania i transportowania towarów podlegających opodatkowaniu akcyzowemu. Po sprawdzeniu samochodu osobowego Renault ESP, prowadzonego przez V. P., celnicy w polietylenowym worku znaleźli 46 półlitrowych butelek wódki z rosyjskimi banderolami. W takich przypadkach, kiedy wartość zatrzymanego towaru wynosi od dwóch do dziesięciu minimalnych wypłat, przewidziana jest konfiskata towaru i grzywna w wysokości od 1000 do 5000 litów. Na połączonym przejściu granicznym Obelių-Subatės funkcjonariusze podobnej grupy lotnej sprawdzili samochód Volvo F10, jadący z Rosji, prowadzony przez szawelczyka V. V. Między rzeczami osobistymi kierowcy znaleźli alkohol oznakowany rosyjskimi banderolami. Było go o 3 litry więcej, niż pozwala się wwozić do państw UE z państw trzecich. W tym wypadku kierowcy grozi grzywna w wysokości 300 litów.

Tydzień Walki z Bólem

„Nie cierp w milczeniu”

Bieżący tydzień w całej Europie poświęcony jest walce z bólem. Rozpoczął go 11 października Międzynarodowy Dzień Walki z Bólem. Na Litwie w roku bieżącym jest obchodzony już po raz czwarty. W tym roku patronują mu hasła „Każdy człowiek ma prawo do uśmierzenia bólu” oraz „Nie cierp w milczeniu”. W największych miastach na Litwie przez cały bieżący tydzień medycy będą dyskutowali na tematy związane z bólem.

Światowy Dzień Walki z Bólem został ogłoszony przez zgromadzonych w Genewie liderów projektu „Europa przeciwko bólowi”. Litwa również się przyłączyła do tego projektu, którego zasadniczym celem jest informowanie społeczeństwa o bólu i kształcenie polityków w tej dziedzinie. Genewski projekt dąży do uznania bólu przewlekłego za ważną kwestię w rozwoju współczesnego społeczeństwa oraz nadanie mu rangi priorytetowej w trakcie rozstrzygania problemów społecznych oraz w sektorze zdrowia. Zgodnie z dekretem prezydenta USA George'a Busha lata 2001-2010 ogłoszono jako dziesięciolecie walki z bólem.

Ból sprawia, że człowiek nie może normalnie funkcjonować, cierpienie z nim związane zakłóca dotychczasowy rytm życia. Uczni utrzymują, że skraca życie. Według medyków, bardziej niż samej choroby pacjenci obawiają się bólu. Mimo że to uczucie znane ludzkości jest od dawna, na przeciągu stuleci zwalczano jedynie choroby, cierpienia zaś spowodowane bólem odchodziły na dalszy plan. Bardziej poważnie zaczęto go traktować dopiero w roku 1973. Wówczas zawiązało się Międzynarodowe Stowarzyszenie Badania Bólu. Wytworzyła się także z czasem nowa dziedzina medycyny, zajmująca się wyłącznie leczeniem bólu. Pewnego rodzaju przełomowym w tej kwestii stał się rok 2001. Wówczas w Brukseli uchwalono „Deklarację Bólu”, która głosi, że ból stanowi poważny problem we współczesnym społeczeństwie i uznaje przewlekły ból za chorobę, która również posiada swe zasady. 22 listopada 2002 r. również przedstawiciele Litwy zlo-



Ból sprawia, że człowiek nie może normalnie funkcjonować, cierpienie z nim związane zakłóca dotychczasowy rytm życia
Fot. ELTA

żyli swe podpisy pod tym dokumentem.

W celu upowszechnienia deklaracji oraz informowania medyków, polityków oraz pozostałej części społeczeństwa co roku w październiku we wszystkich państwach UE obchodzi się Tydzień Walki z Bólem, podczas którego odbywają się różnego rodzaju imprezy. W tym roku szczególnie dużo uwagi specjaliści w trakcie dyskusji poświęcają bólowi przewlekłemu, który stanowi coraz większe zagrożenie dla jakości życia ludzi. Tydzień Walki z Bólem w naszym kraju uwieńczy konferencja „Ból i jego leczenie”, zorganizowana przez Litewskie Towarzystwo Anestezjologów oraz Reanimatorów, która się odbędzie w Wilnie w sobotę.

Upowszechnieniem informacji o bólu, zakładaniem placówek zaj-

mujących się jego leczeniem, a także przygotowaniem specjalistów w tej dziedzinie zajmuje się na Litwie powstałe w 1998 r. Litewskie Stowarzyszenie Bólu (LSB). Według doc. Arūnasa Ščiupokasa, prezesa Litewskiego Stowarzyszenia Bólu, przewlekły ból — to nie tylko zjawisko medyczne, ale również problem psychologiczny, a nawet społeczny. Dlatego, według prezesa LSB, należy go rozpatrywać nie tylko pod kątem klinicznym.

Na Litwie działa nieodpłatna linia telefoniczna 88000250. By otrzymać konsultację specjalistów z Kliniki Bólu bądź Instytutu Onkologicznego, pod ten numer mogą telefonować lekarze leczący szczególnie ciężkich pacjentów oraz osoby mające bóle przewlekłe oraz cierpiące na choroby nowotworowe.

Inf. wł.

Podczerwień ułatwi znalezienie żyły

Próby już w tym roku

Urządzenie, które rzutuje obraz żył pacjenta na jego skórę, może ułatwić i przyspieszyć wkłucie się do żył — informuje „New Scientist”.

By podać lek, pobrać próbkę krwi czy podłączyć kroplówkę, trzeba się najpierw wkłuć do żyły. Bywa to trudne zwłaszcza u osób otyłych czy u dzieci, które mają małe naczynia krwionośne. A im szybciej nastąpi dokładne wkłucie, tym lepiej dla chorego.

Rozwiązaniem może być zastosowanie urządzenia zwanego

„wzmocniaczem kontrastu żył”. Opracował je Herbert Zeman z University of Tennessee w Memphis. Kamera pracująca w zakresie bliskiej podczerwieni wychwytuje obraz wideo żył pacjenta, komputer podwyższa kontrast obrazu, a elektroniczny projektor rzutuje obraz żył na skórę.

Podczerwień emitują diody LED, otaczające soczewkę kamery. Przy takiej długości fali podczerwień jest silnie pochłaniana przez krew, zaś rozpraszana przez otaczającą tkankę. Kamera widzi czarne

naczynia na jasnym tle mięśni i tkanki tłuszczowej. Obraz w kolorze zielonym, z komputerowo zwiększonym kontrastem jest rzutowany na skórę w to samo miejsce, które widzi kamera, poprzez półprzepuszczalne lustro ustawione pod kątem 45 stopni.

Wybrano zielone światło, gdyż nie zakłóca działania czujnika podczerwieni. Obraz żył odpowiada rzeczywistości z dokładnością do 0,06 milimetra, można je uwidocznic do głębokości 8 milimetrów pod skórą.

Trzy prototypy urządzenia mają wejść do prób klinicznych jeszcze w tym roku.

Stronę przygotowała Edyta Szalkowska

W ciągu 5 miesięcy z Litwy wyjechało 229 medyków

Nie ma powodu do obaw?

Od 1 maja br. do 30 września Ministerstwo Zdrowia wydało 229 zaświadczeń medykom, zamierzającym udać się na pracę do państw Unii Europejskiej. 157 takich zaświadczeń Ministerstwo wydało lekarzom, 40 — odontologom, 29 — pielęgniarzom, 6 — innym specjalistom.

Według danych Ministerstwa Zdrowia, na Litwie jest około 15 tys. lekarzy oraz 28 tys. pielęgniarzy. Dotychczas chęć zatrudnienia za granicą zadeklarowało około 1 proc. medyków litewskich.

Zdaniem Jonasa Bertlingasa, kierownika działu zasobów opieki zdrowotnej w Ministerstwie Zdrowia, nie ma powodu do obaw, że specjaliści na zawsze opuszczą

nasz kraj. Według przedstawiciela Ministerstwa, ok. 50 osób posiadających takie zaświadczenia za granicą będzie odbywało rezydenturę oraz zdobędzie kwalifikacje. „84 medyków z tej liczby jeszcze przed wstąpieniem Litwy do UE wyjechało za granicę do pracy, zaś po przystąpieniu naszego kraju do UE wróciło, by uporządkować potrzebne do legalnego zatrudnienia dokumenty” — powiedział Bertlingas.

Ministerstwo Zdrowia, po uwzględnieniu wyników badań przeprowadzonych w 2002 r. i w obawie przed emigracją medyków, w tym samym roku do 400 zwiększyła liczbę miejsc na wydziałach medycznych.

E.Sz

Mogą być sygnałem zbliżających się chorób

Gdy przykurcze spać nie dają

Pojawiają się zwykle w nocy, a towarzyszy im ostry ból. Medycy ostrzegają, że dolegliwości tych nie wolno lekceważyć. Jeżeli nawet szybko mijają (a bywa i tak, że ból utrzymuje się jeszcze przez kilka godzin po przebudzeniu), mogą być sygnałem zbliżających się chorób, np. zapalenia korzonków, paraliżu nerwu twarzowego, zaburzenia czucia, płasawicy, ischiasu, a nawet stwardnienia rozsianego.

Aby wyleczyć przykurcze i zahamować rozwój wyżej wymienionych chorób, specjaliści w pierwszej kolejności zalecają zadbać o dietę.

W codziennym menu powinny się znaleźć wyroby z nieoczyszczonej mąki pszennej i żytniej, kasze (przede wszystkim kukurydziane i jaglane), płatki zbożowe i kielki wszelkich roślin, otręby, zarodki oraz brązowy ryż. Medycy zalecają 3-4 razy w tygodniu jadać warzywa liściaste (kapustę, sałatę, rukolę, szpinak, itp.), rośliny strączkowe (groch zwyczajny i włoski, soczewicę, fasolę białą i czerwoną oraz bób), a także natkę pietruszki. Z mięs najbardziej polecane są ryby morskie oraz wszelkiego rodzaju podroby.

Osoby cierpiące na częste przykurcze powinny spożywać potrawy bez konserwantów, sztucznych aromatów i barwników. Należy unikać m. in. octu spirytusowego,

sody i soli oczyszczonej. Dobrze by było również zrezygnować z mocnej kawy i herbaty.

Zaleca się przynajmniej dwa razy w tygodniu jeść marchew, buraki, brokuły, paprykę, por, chrzan, pestki dyni i słonecznika. Także suszone owoce (w tym koniecznie śliwki) oraz orzechy — tych ostatnich jednorazowo należy zjadać co najmniej 50 g.

Ważne jest, by jak najwięcej używać przypraw poprawiających trawienie i przyswajanie pokarmów. Są to: kminek, majeranek, pieprz prawdziwy i ziołowy, papryka, kolendra, bazylija, mięta, tymianek, korzeń lubczyka, anyż.

Dwa razy w tygodniu należy wziąć 20 g drożdży, zalać je szklanką wrzącego mleka, dodać 20 g masła i łyżkę miodu. Składniki należy dokładnie rozetrzeć i wypić jeszcze ciepło. Także dwa razy w tygodniu zaleca się wypijać herbatkę z pokrzywy i skrzypu oraz małą łyżeczkę tranu.

Zaleca się codziennie przed snem rozpylać w sypialni wodny roztwór olejku z melisy (20 kropli na pół szklanki wody).

Jak wiadomo, nasz stan zdrowia zależy nawet od tego jakimi się kolorami otaczamy. Osoby cierpiące na przykurcze powinny więc pamiętać, że dobroczynnie na ich dolegliwości wpływają łagodne odcienie koloru pomarańczowego, zieleń i seledyn. Powinny natomiast unikać brązów i szarości.

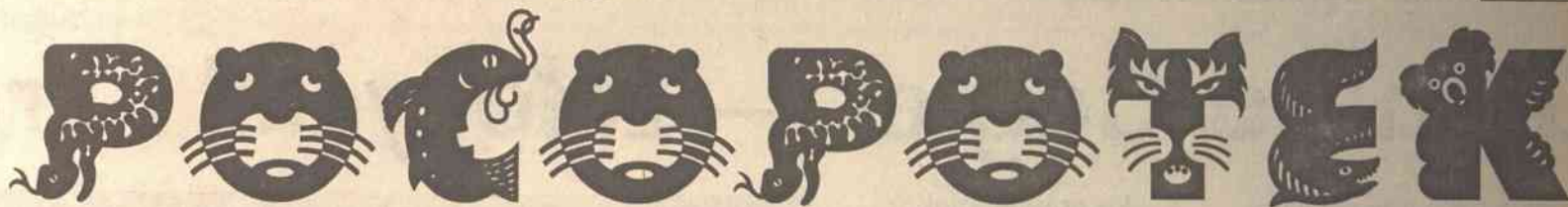
Lek na raka piersi — także przy raku prostaty

Alternatywa terapii hormonalnej

Docetaksel, lek stosowany w leczeniu raka piersi, pomaga również mężczyznom z zaawansowanym rakiem prostaty, przedłużając ich życie o około dwa miesiące — informuje „New England Journal of Medicine”.

Substancje aktywne docetakselu, taksany, hamują tworzenie się wewnętrznego szkieletu komórki. Docetaksel jest obecnie stosowany w leczeniu raka piersi, raka jajnika lub płuc.

Nowotwory prostaty należą do najczęstszych typów raka u mężczyzn, szczególnie w starszym wieku. Większość nowotworów prostaty może być kontrolowana terapią hormonalną, mającą na celu zmniejszenie dopływu męskich hormonów płciowych do prostaty, niekiedy jednak dochodzi do uodpornienia — komórki nowotworowe zaczynają się namnażać mimo braku męskich hormonów. Wtedy mamy do czynienia z tzw. hormonoopornym rakiem prostaty.



Hej-jo! Wygląda na to, że rano próbuje nas szczypać mróz za nos, policzki, rączki i nóżki. To jeszcze nie jest właściwa pora! To jeszcze za wcześnie! Oczywiście, możemy tak krzyczeć i wołać, ale to nie ma sensu. Pani Natura i tak zrobi jak zechce, a nas wcale o zdanie nie będzie pytała. Myślę, iż powinniśmy przygotować się do tego, że niedługo na nasze głowy spadnie pierwszy śnieg.

IMIENINY OBCHODZA

13 października

EDWARD – nieprzeciętna indywidualność, która lubi chodzić własnymi drogami. Dobry rozjemca w trudnych sprawach. Spostrzegawczy. Lubi ciepło domowego ogniska.

14 października

REMIGIUSZ – posiada inteligencję i spryt. Zdolny do interesów handlowych. Niejednokrotnie dokonuje śmiałych czynów.

15 października

AURELIA – odpowiedzialna, charakter doradczy. Wrażliwa. Lubi dobre towarzystwo.

JADWIGA – dobry doradca. Mlantropka. Wrażliwa, ale i autorytatywna. Lubi piękno życia i podróże. Jest odważna w wypowiedzaniu swoich poglądów.

NAJSERDECZNIJSZE ŻYCZENIA IMIENINOWE!

CZY WIECIE, ŻE...

* pszczołki tańcząc przekazują sobie informacje o miejscach, w których można zebrać nektar?



* pszczoły tak długo latają nad łąką, aż zbiorą nektar ze wszystkich kwiatków?

* w lecie pszczela rodzina, czyli rój, składa się z królowej, 60 tysięcy pszczół robotnic i tysiąca trzystu trutni, czyli męskich pszczół?

Skoro złota jesień nie rozpieszcza nas ciepłem, umiemy sobie życie czym innym. Pomyślmy o czymś bardzo miłym, przyjemnym i smacznym... Czekolada? Tak i owszem, tylko szkodzi zębom. Lody? Jak najbardziej, ale teraz za zimno. Miód? Tak! Tak! Tak! To jest właśnie to! Smaczny. Zdrowy. Pożywny. A kto jest najlepszym ekspertem w tej dziedzinie?

KUBUŚ PUCHATEK! Tylko on może Wam wszystko opowiedzieć o tym złotym, pysznym, klejącym się przysmaku.

JAK POWSTAJE MIÓD?

Pszczółki i kwiatki pomagają sobie nawzajem. Kiedy pszczołki przelatują z kwiatka na kwiatek, przenoszą kwiatowe pyłki. W ten sposób zapylają kwiatki. W nagrodę mogą pożywić się ich nektarem, który trafia do miodowych woli. W wólach z nektarem łączą się inne składniki. Kiedy pszczoła zbieracz powraca do ula, przekazuje nektar pszczole nietolnej, która z kolei podaje go dalej. I nektar przechodzi przez osiemdziesiąt pszczelich woli. Na końcu już gęściejszy, zostaje umieszczony w plastrze miodu. Pszczołki przez kilka dni wachlują swymi skrzydełkami nektar na plastrze miodu. Dzięki temu z nektaru ulatnia się więcej wody i miód gęstnieje. Potem wypełniony plaster miodu zostaje przykryty warstwą wosku, również wytwarzanego przez pszczoły. Miód dojrzewa w plastrze przez dłuższy czas. Później do gry wkracza pszczelarz – delikatnie odkleja warstwę wosku i wkłada plaster do wirówki. Po przez odwirowanie miód zostaje oddzielony od plastra wosku. Następnie miód odcedza się, pozostawia jeszcze na jakiś czas i przelewa do słoików. Miód jest zdrowszy niż cukier, bo zawiera wiele składników mineralnych i witamin. Warto więc słodzić sobie poranną herbatę nie cukrem, a właśnie łyżeczką złotożółtego miodu. Smakuje? Pycha! Na szklankę miodu pszczoły muszą zebrać od dwóch do trzech pełnych szklanek nektaru, oblecieć osiem milionów kwiatów i pokonać dystans 75 tysięcy kilometrów!



POCZTA POCOPOTKA Obrazek z wakacji

Wakacje miałam fantastyczne, ale jeden dzień zapamiętałam szczególnie. Razem z przyjaciółmi pojechaliśmy do Trok. Tam zastał nas deszcz, więc wszyscy ukryliśmy się pod starym kasztanem. Długo tak staliśmy i czekaliśmy, aż się skończy ta ulewa. Edwin nas pocieszał: „Nie martwcie się, to niewielki deszczyk, zaraz przejdzie. Poza tym tyle szliśmy, a teraz mamy czas na wypoczynek!”

„Jaki tam wypoczynek! Stoimy i mokniemy, gdy inni są w domu!” – oburzali się pozostali. Wkrótce

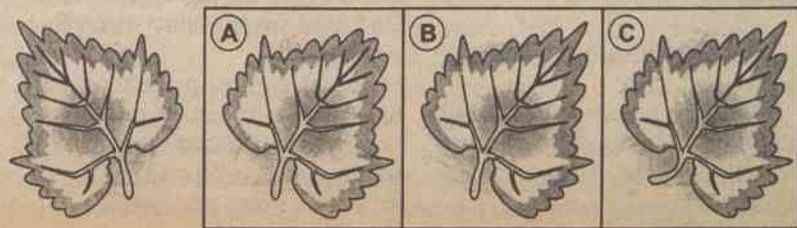
jednak zwróciliśmy uwagę na nieznajomego, który z nami stał pod drzewem. Miał na imię Tomek, mieszkał w Trokach. Deszcz się skończył, więc ruszyliśmy w kierunku jeziora. Tomek poszedł z nami. Tam zamierzaliśmy się kąpać. Było wspaniale! Nagle jednak jakaś dziewczynka nieopodal zaczęła płakać i wołać o pomoc. Nikt z nas nie słyszał wołania, tylko Tomek. Ale nie umiał pływać. Popłynęliśmy z Edwinem w stronę wołającego o pomoc dziecka. Na szczęście tam nie było głęboko, więc wzięłam ją

na ręce, bo była malutka i zaniósłam na brzeg. Okazało się, że to siostra Tomka. Nasz nowy znajomy był bardzo wdzięczny, że uratowaliśmy jego siostrę. „To nie sprawiło trudności – powiedziałam – woda tam sięgała mi do pasa i bardzo łatwo mogłam do niej dopłynąć”. Tomek zaprosił nas na herbatkę i ciastka. Czulałam się szczęśliwa i dumna. W następnym roku na pewno znów tam pojedziemy.

Marzena Mackojt, uczennica 7d klasy Szkoły im. J. I. Kraszewskiego

Wyteż wzrok

Przyjrzyjcie się i znajdźcie lustrzane odbicie jesiennego listka.



ALE DOWCIP!

Chory Jaś pyta lekarza:
– Czy to lekarstwo, które mi pan zapisał, ma jakieś skutki uboczne?
– Niestety, tak. Jutro będziesz musiał iść do szkoły.
(To na pewno musiał być miód!)

Październik jest przepiękny! Może niezbyt miły, jeśli chodzi o pogodę, ale jest śliczny w tej swojej złotoczerwonej i zielonobrunatnej szacie. Ten to potrafi dobrać kolory! Tak, jak każdy inny miesiąc ma swoje ważne i niezapomniane daty. Otóż pewnego październikowego dnia po raz pierwszy w księgarniach londyńskich i całej Brytanii ukazała się książka Alana Alexandra Milnego „Kubuś Puchatek”.

KUBUŚ PUCHATEK MA 78 LAT!
(ale stary!)

Po raz pierwszy ludzie zapoznali się z Puchatkiem w Wigilię 1925 roku. Wówczas to w londyńskiej gazecie „Evening News” ukazało się opowiadanie pisarza A. A. Milnego, w którym główną postacią był pluszowy miś i jego przyjaciel Krzyś.

Za datę urodzin Kubusia Puchatka uważa się jednak dzień 14 października 1926 roku, kiedy to ukazała się książeczka „Kubuś Puchatek” – opowieść o stworzeniach zamieszkujących pokój Krzysia, a właściwie Stumilowy Las: Puchatku, Prosiaczku, Tygrysku, Kłapouchym, Kangurzy i Maleństwie.

Syn pisarza – Christopher (po polsku Krzyś) miał wówczas 6 lat. Na pierwsze urodziny dostał od taty-pisarza kupioną w luksusowym sklepie Harrodsa zabawkę – pluszowego misia.

Inspiracje do tworzenia zwierzęcych postaci A. A. Milne znajdował w londyńskim zoo, do którego lubił chodzić z synkiem. Tam w 1924 roku syn pisarza poznał niedźwiedzia – Winnie. Miś trafił tam z Ameryki, gdzie w Ontario kupił go za 20 dolarów od miejscowego myśliwego porucznik Harry Colebourn (matka Winnie została zastrzelona). Przeniesiony w 1914 roku do Francji porucznik zostawił misia w londyńskim zoo, obiecując, że wróci po niego za 2 tygodnie. Wrócił jednak dopiero po zakończeniu I Wojny Światowej w 1918 roku. Kiedy jednak zobaczył, że miś jest w ogrodzie dobrze traktowany, postanowił go tam zostawić.

Książeczka „Kubuś Puchatek” szybko stała się bestsellerem w Anglii i Stanach Zjednoczonych. W 1928 roku ukazała się druga część „Chatka Puchatka”, która również od razu spodobała się czytelnikom. Rysunki do obu książeczek narysował Ernest Howard Shepard. W 1966 roku pojawiła się disneyowska kreskówka – tak pojawił się nowy wizerunek misia.

Wasza Pucutka

Półwiecze „Wili”, z polskości zrodzonej

Leonard Gogiel — założyciel i kronikarz

Jeszcze tylko kilka miesięcy upłynie i na zegarze Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” wybije półwiecze jego artystycznej działalności. Data 19 marca 1955, to nic innego jak ciche uczczenie św. Józefa, imienia drogiego każdemu Polakowi. Imienia Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego. Niemniej w toku zakładania fundamentów zespołu mówiło się o dacie 18 marca — jako rocznicy Komuny Paryskiej. Dopiero w latach niepodległości ujawniła się ta prawdziwa intencja. Kolejny koncert był w maju, w listopadzie trzeci — był to wszak Rok Mickiewiczowski: 100-lecie śmierci Wieszcza.

Na początek więc trzy koncerty, raczej próba, sondaż przydatności, wypełnienie luki duchowej na pustyni kulturalnej w tamtym okresie. Ci, którzy inspirowali ruch — niech amatorzy — byli wolni i rozumie, co trzeba zrobić, by nie dać się wynarodowić, a przede wszystkim by nie zniewolić. Stara kadra była wolna, niezsputa, nieprzekupna, a sztuka kompromisu, czy nawet konformizmu przyszła później, kiedy było bardzo trudno. Ingerowano do programu, narzucano repertuar. Ach, znamy to, znamy! A mimo to, zespół przez to przeszedł i został od wewnątrz sobą, czyli polski z tradycji, chociaż występował w nim nie tylko Polacy.



Kronikarz „Wili” w Chicago

Po matce Polak, po ojcu Litwin

Wśród grona tych jakby innych był Leonard Gogiel, po matce gorący patriota polski, po ojcu — Litwin, urodzony w radziwiłłowskich Birzach. Dopiero w Wilnie nauczył się języka matczynego, przywiązał się sercem do zespołu „Wilia”. Natura twórcza, bezkompromisowa. Tylko nieliczni wiedzieli, że za zbyt szczerze wyrażanie poglądów na uniwersyteckiej lituanistyce w Wilnie miał za sobą kilka lat zesłania do Mordowii. Tam właśnie przejawiał się dar poetycki. Wiersze tamte wydrukował dopiero w 1989 roku w USA.

„Wilia”, jak wyznaje niejednokrotnie w korespondencji do przyjaciół z Wilna, to „był najlepszy okres w moim życiu. Może dlatego, że byłem wtedy o wiele młodszy, udzielałem różnym sprawom, miałem więcej różnych emocji (...). Różne przeżycia osobiste, których nie sposób wykreślić z pamięci... I ta przyroda (...) Zapomniałem, jak pachną sosny... Nie ma tu żadnej rzeczki, która by przypominała Wileńkę...” Innym razem pisze do tegoż zaprzyjaźnionego Wojtka Piotrowicza, że „udział w zespole dodawał życiu jakiegoś sensu, wypełniał czas”. Faktycznie ten czas wypełniony był w Chicago (gdzie na stałe mieszka dziś na emeryturze). Oprócz bowiem pracy zarobkowej (w delfinariu) udzielał się pracy społecznej, krzątając się przy Komitecie Pomocy Kongresu Polonii Amerykańskiej, zwłaszcza w toku zbierania i wysyłania książek dla szkół polskich na Litwie, dla Uniwersytetu Polskiego. Czy wszystko wtedy doszło? To już inne pytanie. Pan Lonek to też aktywny korespondent na łamach prasy lokalnej, gdzie naświetlał wiele znanych mu spraw wileńskich, bądź uzupełniał innych. Przy tym aktywny zarówno po polskiej, jak i po litewskiej stronie.

Do USA wyjechał jako obywatel PRL, do której udało mu się z rodziną (żoną, synem i matką) wyjechać w 1976 roku po 8-krotnym składaniu podań w tej sprawie. W USA pozostał w czasie Solidarności w ramach wymuszonej emigracji. Przy-



Ci byli pierwsi. Leonard Gogiel — szósty od lewej w górnym rzędzie

był tam nieco wcześniej i początkowo nie zamierzał zostawać, ale do tego zmusiła sytuacja polityczna.

W zespole „Wilia” zostawił swój ważny ślad — 6 zeszytów dziennika (w tychże listach do W. P. wyraża żal, że obejmuje on „tak krótki odcinek życia zespołu, zaledwie parę lat”). Pisał słowa do piosenek, w tym hymn poświęcony Wilnu, przyczynił się do układania różnych innych tekstów. Jeżeli ktoś był skarbnikiem, ktoś organizatorem wieczorków, projektantem afiszy, czy znaczków, to Lonek Gogiel prowadził dzieje „Wili”, łącznie z jej korespondencją, archiwum, na zlecenie prezesa „Wili” Franciszka Kowalewskiego.

Danuta Werowska

Zaglądamy do kronik własnoręcznie pisanych

Zawdzięczając polonistce Gimnazjum im. A. Mickiewicza Ludmile Siekackiej, koleżance p. Leonarda z czasów powstania „Wili”, możemy również zajrzeć do kronik pisanych własnoręcznie przez jednego z założycieli „Wili”. Niestety, u pani Ludmiły zachował się tylko jeden spośród sześciu zeszytów — inne zostały wypożyczone autorowi planowanego przed kilku laty wydawnictwa na temat najstarszego zespołu polskiego na Litwie.

W pierwszym zeszycie jest też niemało wycinków z „Czerwonego Sztandaru”, który przez wszystkie lata kroczył razem w polskości z „Wilią”. W pierwszym okresie uzyskania przez Litwę niepodległości przysłał dla gazety na prenumeratę niech skromne kwoty, ale przecież z całego serca. Dziękujemy.

„Zdobyli motyką słońce”

W bogato ilustrowanym zeszycie czytamy:

„Pierwszy raz zespół wystąpił na wieczorze literacko-muzycznym przy Wileńskim Uniwersytecie Państwowym.

Zespół wówczas miał tylko chór oraz grupę taneczną, która nie miała nawet kierownika. Tańce polskie (krakowiak, mazur i polonez) były ułożone przez samych członków, którzy niestety nie mieli dużo do powiedzenia w tej dziedzinie.

Wieczór, mimo że miał szereg niedociągnięć, cieszył się ogromną frekwencją.

Wtedy to właśnie mierzyliśmy swe własne siły, chociaż nie mieliśmy żadnych kostiumów, żadnych instrumentów, ale była niewyczerpana energia i zapał. To dało zwycięstwo, o którym nawet nam się nie śniło. Teraz zabrakło tych, którzy twierdzili: „Motyką słońca nie zdobędziesz”.

Po przeniesieniu zespołu do klubu Związków Zawodowych (decyzją KC RP Litwy 1956 rok), zespołowcy rozpoczęli zmuśną, lecz szlachetną pracę.

Próby w wilgoci i brudach

Warunki były okropne. Brudna sala, dokładniej ciemna, wilgotna piwnica porośnięta bliżej nieznanymi nam grzybami, z rozciągniętą pajęczyną i na dodatek nieodpowiednią temperaturą — oto warunki, w których ćwiczyła grupa taneczna. Chórowi bardziej powiodło się, ale nie mógł i on poszczycić się odpowiednim lokalem. No i na dodatek „idealnym” kierownictwem klubu. Oni to też odegrali ważną rolę, niestety nie na korzyść zespołu.

Trudno jest wszystko przypomnieć. Postaram się niektóre szczegóły trochę później wciągnąć do swego pamiętnika.

Pracowaliśmy bez wytchnienia. Trzeba było szyć ubranie, kupować, biegać, błagać. Tu wykazała swą energię p. Gulewicz. Bez jej oddanej pracy nie byłoby zespołu. Żaden drobniak nie uszedł jej uwadze. Ona musi święcić laury stworzenia zespołu.

Za jej pomoc, praktyczną i finansową (co bardzo było potrzebne zespołowi), a także w przygotowaniu nowego repertuaru należą się szczerze słowa uznania.

Na szeroką skalę

Zbliżał się powoli dzień oficjalnego występu na szeroką skalę (zespół dawał już cały szereg koncertów, ale były to króciutkie próbne imprezy, przeważnie nic nie mówiące o zespole jako całości).

W kilka tygodni przed występem w prywatnym mieszkaniu Pilipaitisa kierownictwo zespołu w składzie E. Pilipaitisa, Z. Gulewiczowej, W. Turowskiego i F. Kowalewskiego ustaliło program koncertu...

Zespół nie spoczął na laurach i wystąpił powtórnie. To nieprawda, że „coś tam na scenie nie kleiło się” — jak pisze J. Kunowski. Po prostu koncert odbył się w poniedziałek i niektórzy członkowie chyba z tych czy innych powodów (każdy przecież pracuje, względnie studiuje) już po trzecim dzwonku, po tym, gdy kurtyna poszła w górę, byli oddaleni jeszcze od Wilna o dziesiątki kilometrów. Wydać się może nieprawdopodobne, że jeszcze o godz. 19.00 Marysia Kozłowska (tancerka) broniła barw Instytutu Pedagogicznego w Kownie i wprost cudem się zjawiła na drugą część koncertu. Albo jeszcze jeden przykład. Zdzisław Tuliszewski, z zawodu adwokat, do późnego wieczoru bronił sprawy w Ignalinie i też w ostatniej sekundzie (tak, dosłownie w ostatniej sekundzie) z butami w rękę, krakowskim kostiumem na ramieniu, nie zważając na nic, biegł do filharmonii. Żeby zrozumieć całą sytuację zespołu i jego kierowników, a szczególnie kierowniczkę grupy tanecznej Zofii Gulewicz, trzeba było być tam obecnym. Tego widza nie widział i tego niestety nie zauważył J. Kunowski, który nie raczył zjawić się za kulisami i napisać właśnie o tych, którzy mimo wszystkiego nie zawiedli, o osobie, która wychowała takich jak Z. Tuliszewski, M. Kozłowska i wielu innych, których wymieniać nie będę”.

Oprac. K. A.
Fot. archiwum

Paczka „wiliowców”, w której byli Ludmiła Siekacka, Wojciech Piotrowicz, Leonard Gogiel i inni nie tylko uczestniczyła w zespole, ale też wspólnie zwiedzała miasto, pod kierunkiem niezastąpionego Jerzego Ordy

Hiszpanie oskarżają Litwinów o „nieczystą grę”

Boisko czy pole ryżowe?

Z powodu złego stanu murawy trener piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii Luis Aragones odwołał poniedziałkowy trening przed meczem eliminacji mistrzostw świata z Litwą w Wilnie. Jak podała Polska Agencja Prasowa, hiszpańska prasa oskarżyła Litwinów o „nieczystą grę”.

Dzisiejsze spotkanie (początek o godz. 21.15) będzie miało niezwykle ważne znaczenie dla układu tabeli w grupie siódmej. Po dwóch kolejkach na czele tabeli z kompletem punktów są Litwa, Serbia i Czarnogóra oraz Hiszpania. Przypominamy, że dzisiaj Polska w grupie szóstej w Cardiff zmierzy się z Walią. Faworytem meczu są biało-czerwoni, którzy w sobotę w Wiedniu pokonali reprezentację Austrii z wynikiem 3:1.

Obawiał się kontuzji

Ze względu na zły stan murawy stadionu „Žalgiris” w Wilnie, w poniedziałek Hiszpanie odwołali zajęcia i wrócili do hotelu. Hiszpańska prasa błyskawicznie oskarżyła Litwinów o „nieczystą grę”. Dziennik sportowy „As” opublikował zdjęcia błotnistego boiska, na którym — według dziennikarza tej gazety — mogłyby rozgrywać spotkania co najwyżej drużyny amatorskie, a nie reprezentacje krajów.

Wczoraj podczas konferencji prasowej Luis Aragones, szkoleniowiec hiszpańskiej ekipy, nie ukry-



Bramkarz Iker Castillas zapytany przez miejscowych dziennikarzy, czego obawia się bardziej — warunków klimatycznych czy ataków gospodarzy — odpowiedział, że niepokój budzą wszystkie te okoliczności razem wzięte

Fot. EPA-ELTA

wał, że w poniedziałek obawiał się ewentualnych kontuzji swych piłkarzy. „Nie mogliśmy przecież trenować na polu ryżowym” — powiedział Aragones. Zapewnił jednak licznie zebranych dziennikarzy litewskich i hiszpańskich, że bez względu na warunki, w jakich jego podopieczni będą musieli grać, Hiszpanie muszą ten mecz wygrać.

Niepokój Castillasa

Niepokój hiszpańskiego szkoleniowca budził nie tylko stan boiska treningowego „Žalgirisu”, ale i sam

stadion, który trener Hiszpanów oglądał jedynie na taśmie wideo. Wczoraj wieczorem piłkarze mieli możliwość bliżej zapoznać się z murawą zasłużonego wileńskiego stadionu podczas lekkiego treningu. Z rana goście przeprowadzili trening na stadionie wileńskiej „Vėtry” i zostali zadowoleni z warunków tam panujących.

Iker Castillas, bramkarz reprezentacji Hiszpanii, zapytany przez miejscowych dziennikarzy, czego obawia się bardziej — warunków klimatycznych czy ataków gospodarzy — odpowiedział, że niepokój budzą wszystkie te okoliczności

Mistrzostwa powiatu wileńskiego w piłce nożnej

Stawki są większe

Bardzo dobrze w mistrzostwach powiatu wileńskiego w piłce nożnej o puchar „Adidasu” w lidze A spisuje się drużyna „Polonia” Wilno. W ostatniej kolejce pokonała ona na wyjeździe jednego ze swych najbliższych przeciwników — wileńską ekipę „Sostinės svajotojas” z wynikiem 3: 0, która zajmowała czwartą pozycję w tabeli mistrzostw. „Polonia” po wyjazdowym zwycięstwie umocniła się na drugiej pozycji.

Zdaniem Stefana Kimso, prezesa Klubu Sportowego „Polonia” Wilno, zwycięstwo odniesione przez naszych piłkarzy na wyjeździe cieszy. Polonusi dyktowali warunki gry, przeważali na boisku i odnieśli w pełni zasłużony sukces po celnych trafieniach Igora Wierbowika, Witolda Rudziańca i Aleksandra Zapolskiego. Na pochwały zasłużył też bramkarz polonijnej drużyny Tomasz Łabul. Interweniował niezwykle udanie i obronił kilka naprawdę groźnych strzałów przeciwników, którzy za wszelką cenę dążyli do strzelenia honorowej bramki. Nie udało im się i przegrali na sucho.

Wygrana cieszy, ale naszych piłkarzy w najbliższą sobotę oczekuje bardzo trudny i niezmiernie ważny wyjazdowy mecz z liderami mistrzostw powiatu wileńskiego — piłkarzami drużyny „Gariūnai”.

— Aby poważnie myśleć o

tytułach mistrzowskich, nie możemy na ostatniej prostej przegrać żadnego meczu — stwierdził prezes KS „Polonia” Wilno. — Do końca rozgrywek pozostały tylko trzy kolejki i drużyny pretendujące do medalowych miejsc bardzo poważnie traktują każde spotkanie, obawiają się straty chociaż jednego punktu i my także nie możemy pozwolić sobie na żaden luz i liczyć na szczęśliwy zbieg okoliczności — powiedział Kimso. — Wszystko zależy od nas samych — dodał.

W rundzie wiosennej po niezwykle zaciętym spotkaniu u siebie minimalnie lepsi byli piłkarze „Polonii” — wygrali z „Gariūnai” 3: 2. Teraz stawki są większe. Wtedy mistrzostwa dopiero się rozkręcały, teraz weszły w fazę decydującą. Przeciwnicy rozumieją, że po wygraniu z „Polonią” tytuł mistrzów będzie w zasięgu ręki, a szanse polonusów zmniejszą. Nasi piłkarze też nie zamierzają tanio skóry sprzedać. Ostatnie wygrane świadczą, że są w niezłej formie i stać ich na więcej niż trzecia pozycja wywalczona w ubiegłym sezonie. Będzie więc to mecz niezwykle pryncypialny i dla obu drużyn ważny.

„Polonia” najbliższe spotkanie z „Gariūnai” rozegra 16 października na boisku Panerysu w Wilnie, pocz. o godz. 14.00. Kibice naszej drużyny będą mile widziani.

Z. Ż.

razem wzięte. Zdaniem Castillasa, Litwini są wysocy i silni fizycznie, dlatego jego koledzy muszą dołożyć wiele starań, aby osiągnąć pozytywny wynik w rywalizacji z nimi. Wtórował mu napastnik Albert Luque, który zdobył bramkę dla Hiszpanii w sobotnim meczu przeciwko Belgom (2:0). On także twierdził, że grać będzie bardzo trudno ze względu na zły stan boiska i panującego na Litwie zimna.

Hiszpania jest faworytem

Hiszpania jest zdecydowanym faworytem dzisiejszego spotkania. Szkoleniowiec gospodarzy Algimantas Liubinskas w wywiadzie dla telewizji twierdził, że futbol jest grą, która lubi sprawiać niespodzianki.

— Czasami ważniejszy jest nastrój piłkarzy, ich wola walki, niż notowania — próbował być optymistą trener gospodarzy.

Zainteresowanie meczem jest ogromne. Prawie wszystkie bilety, mimo panującego zimna, zostały wykupione. Kibice litewskiej drużyny po cichu liczą na zwycięstwo swoich. Hiszpania znajduje się na czwartej pozycji w rankingach drużyn narodowych świata. Należy do ścisłej futbolowej elity. Goście są dobrze wyszkoleni technicznie, lubią szybką i kombinacyjną grę. Czym odpowiedzą nasi? Zobaczmy dziś wieczorem.

Inf. wł., BNS, PAP

Pływakie Mistrzostwa Świata w Indianapolis

Brook Hanson — bohaterką

Dwa rekordy świata: Aarona Peirsola na 200 metrów stylem grzbietowym oraz amerykańskiej sztafety 4x100 m st. zmiennym odnotowano w ostatnim dniu pływakich mistrzostw świata na krótkim basenie w Indianapolis.

Peirsol przepłynął 200 m grzbietem z wynikiem 1.50,52, poprawiając 0,12 s rekord jaki ustanowił 27 marca tego roku podczas uniwersyteckich mistrzostw USA w East Meadow (1.50,64). Amerykanin wyprzedził Australijczyka Matthew Welsha — 1.52,54 i Rosjanina Arkadija Wiatczanina — 1.54,20.

„To miła kontynuacja dobrych startów w tym sezonie” — powiedział Peirsol, który w Indianapolis był także najlepszy na 100 m st. grzbietowym i w sztafecie 4x100 m st. zmiennym.

W ostatnim finale MŚ Peirsol wystąpił u boku Brendana Hansena, Iana Crockera i Jasona Lezaka. Amerykanie uzyskali wynik 3.25,09, poprawiając o 0,29 s dotychczasowy rekord (3.25,38) ustanowiony w marcu przez sztafetę Uniwersytetu w Teksasie podczas uniwersyteckich mistrzostw USA w Nowym Jorku. W finale ekipa USA wyprzedziła Australijczyków — 3.29,72 i Rosjan — 3.32,11.

W sumie podczas pięciodniowej rywalizacji w basenie wybudowanym w koszykarskiej hali Conseco Fieldhouse w Indianapolis odnotowano cze-

ry najlepsze wyniki na świecie.

Podobnie jak Peirsol, w ostatnim dniu mistrzostw indywidualne zwycięstwa odnieśli dwaj jego koledzy ze sztafety: Lezak na 100 m st. dowolnym oraz Hansen na 50 m st. klasycznym.

W trzech pozostałych męskich finałach złote medale wywalczyli: Rosjanin Jurij Prilukow na 1500 m st. dow., Brytyjczyk James Hickman na 200 m st. motylkowym oraz Słoweniec Peter Mankoc na 100 m st. zmiennym.

Bohaterką ostatniego dnia i całych zawodów, była Brook Hanson, która wygrała w poniedziałek na 200 m st. klasycznym i zdobyła swój szósty złoty medal na tych mistrzostwach.

„Sama nie wiem jak to się stało” — powiedziała 26-letnia Australijka. — Już po dwóch pierwszych startach miałam dosyć i wydawało mi się, że moje ciało nie jest w stanie zmobilizować się do większego wysiłku”. Wcześniej była najlepsza na 50 i 100 m st. klasycznym, 100 i 200 m st. zmiennym oraz odniosła zwycięstwo z australijską sztafetą 400 m st. zmiennym, która w finale pobiła rekord świata.

Przed Australijką sześć złotych krążków na jednych MŚ zdobyła tylko dwójka pływaków: Chinka Le Jingyi w 1993 i Amerykanin Neil Walker w 2000 roku.

Sprintem

• Piłkarska reprezentacja Polski do lat 15 (rocznik 1990) pokonała rówieśników z Litwy 5:0 (2:0) w towarzyskim meczu, rozegranym wczoraj w Olecku.

• Mistrzyni olimpijska z Aten, Amerykanka Mariel Zagunis, trenowana przez polskiego szkoleniowca Edwarda Korfanteo, będzie gwiazdą turnieju Pucharu Świata w szablach do lat 20, który odbędzie się w Sosnowcu w sobotę i niedzielę

• Prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył wysokie odznaczenia państwowe grupie wybitnych trenerów i sportowców — medalistów igrzysk olimpijskich w Atenach. Krzyżami Komandorskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali Jerzy Broniec, Krzysztof Kisiel i Tadeusz Pagiński.

• Dzisiejszy mecz eliminacyjny piłkarskich mistrzostw świata-2006 w Cardiff, Walia — Polska, będzie szóstym spotkaniem tych reprezentacji. Bilans dotychczasowych meczów jest korzystny dla Polaków, którzy wygrali i zremisowali dwukrotnie z rywalami, a raz przegrali. Bramki: 5-3.

• Była liderka rankingu tenisistek, Belgijka Justine Henin-Hardenne prawdopodobnie nie wróci do gry do końca tego sezonu. Powodem jej absencji jest wirus atakujący układ immunologiczny.

• W tym roku u chińskich sportowców wykryto 14 przypadków stosowania środków dopingujących. W tym gronie znaleźli się reprezentanci kraju w podnoszeniu ciężarów i strzelectwie — poinformowały władze chińskiego sportu.

• 24-letni złoty medalista Igrzysk XXVIII Olimpiady w Atenach w indywidualnym jeździeckim konkursie w skokach przez przeszkodę Irlandczyk Cian O’Connor przyznał, że również jego drugi koń ABC Landliebe złapany został na dopingu.

• Lleyton Hewitt jest trzecim tenisistą, którego zarobki w tym roku przekroczyły dwa miliony dolarów. Od stycznia Australijczyk odebrał czeki na sumę 2 010 440 dolarów.

• Triumfatorka wielkoszlemowego US Open, Rosjanka Swietłana Kuzniecowa prowadzi na liście najlepiej zarabiających tenisistek w tym sezonie. Od początku roku odebrała czeki na 1 857 178 dolarów.

• Dawid Olejniczak wygrał turniej z cyklu ITF Men’s Futures (z pulą nagród 10 tys. dol.), rozgrywany na twardych kortach w meksykańskim Torreón, pokonując w finale 7:5, 6:2 Michaela Kogana z Izraela.

• Słynny amerykański hokeista Chris Chelios rozpoczyna treningi z kadrą bobsleistów USA. Dwukrotny zdobywca Pucharu Stanleya z Detroit Red Wings ma zamiar wystartować w nowej dla siebie dyscyplinie na olimpiadzie w Turynie w barwach Grecji.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

ŚRODA 13. X



6.00 Dzień dobry
9.00 Targowisko bied
10.00 Film anim.
10.25 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.50 Reality show „Uczeń”
11.45 Wieczorny autograf
12.30 Popołudnie z Čekuolisem
13.00 Pytanko
13.15 Drogi. Samochody. Ludzie
13.45 W interesie społeczeństwa
14.40 Dobry nastrój
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
18.05 Film anim.
18.30 Dziennik
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Blisko — daleko
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Klub prasowy
22.10 Poglądy Bartkusa
23.00 Wiadomości
23.10 Thriller „Człowiek z pociągu”

2

13.50 Filmy anim.
15.15 Retrospektywa
17.25 „Trembita”
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.50 Menora
18.00 Podróże
18.30 Proszę o głos
19.30 Wiadomości
20.00 Nasze miasteczka
20.50 Asystent na jeden dzień
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka światowa
23.05 Pokolenie pieniędzy



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.40 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Kocha, nie kocha. Randka w ciemno
11.55 Komedia „Tango i Cash”
13.40 Reality show „Bar”
14.15 Filmy anim.
15.40 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Chwila szczęścia”
20.00 Rowerowy show
20.20 Narodowa liga muzyczna
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Nash Bridges”
23.40 S. „Strażnik”
0.40 ABC zdrowia
6.30 Szokująca dokumentalistyka
6.40 Próba władzy
6.55 Nasze zwierzęta
7.25 Telewizyjna „Niebezpieczne więzi”
8.45 Ślad



9.20 Kamera VRS
10.00, 16.20 S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30 S. „Ukryta namietność”
11.55 Rodzinna kolacja
12.50 Magazyn stylu życia „Szczerze”
13.25 S. „Gliny”
14.20 Komedia „Czołgistka”
17.20 Próba władzy
18.30 Sąd
19.15 Pora zmierzchu
20.00 Wiadomości
20.20 Pytaj
21.20 S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
22.30 Wiadomości
22.40 S. „W obliczu zagrożenia”
23.40 S. „Gliny”
0.40 Rozrywki SMS
2.40-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namietności”
11.10 Nie zgadzam się
12.20 Zwycięz
13.55 Filmy anim.
15.40 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Ekpa
20.00 Pomoc TV
20.30 Labirynty
21.15 Piłka nożna. Litwa — Hiszpania
23.05 Wiadomości
23.35 S. „X-Files”
0.35 Po obu stronach muru



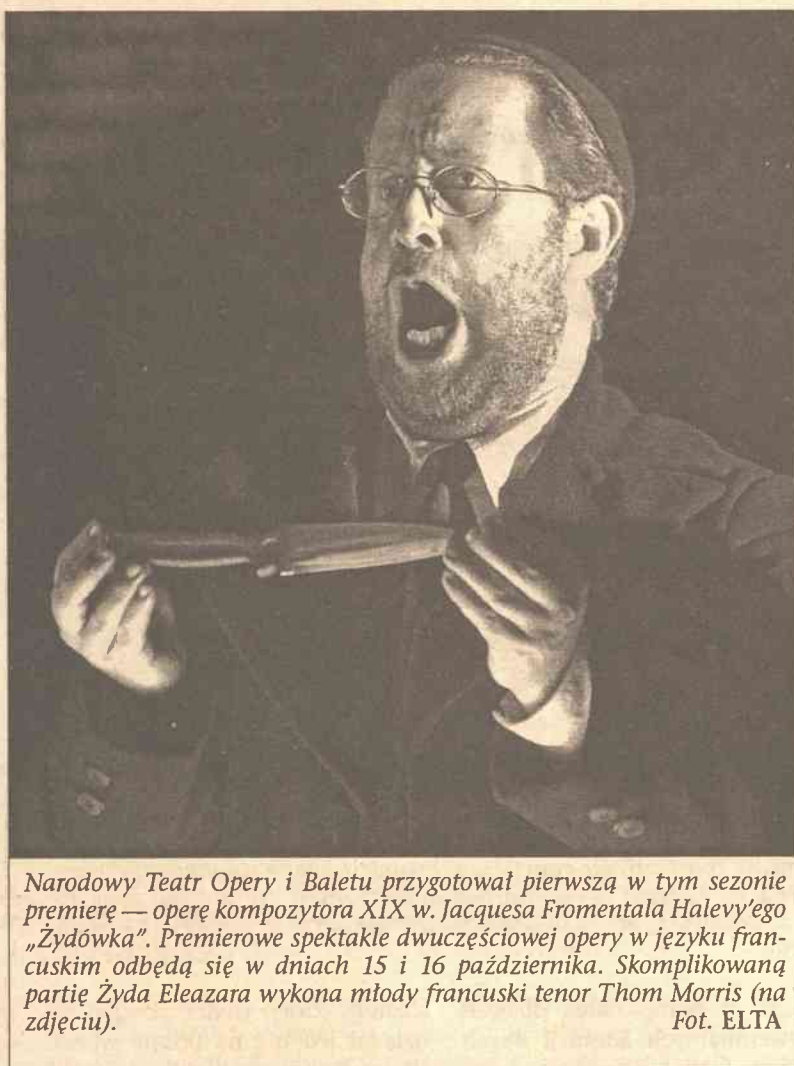
7.00 Poranek NTV
8.05 Film fab. „Chłopcy i dziewczyna z okręgu Claire”
10.00 Promocja S kanału
11.00 Najlepsze rosyjskie anegdoty
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 S. „Wszyscy mężczyźni są świętuchami”
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.00 Film fab. „Jak Les Peterson uratował świat”
21.00 Program rozr.
21.30 Program publ.
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Rajskie wodospady”
23.30 Autofani
7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Program Uniwersytetu Szawelskiego



9.25 Film dok.
9.55, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, wynajęcie
17.05 Film fab. „Kiborg — ochroniarz”
19.00 Od wypłaty do wypłaty
19.25 Świat książek
20.05 Film fab. „Niewinny”
10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Tangorama Live
12.15 S. „Przygody Sindbada”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.
16.00 Inny świat
17.00 S. „Szpieg”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Tangorama Extreme
21.00 S. „Kobra”
22.00 Komedia „Miasto bliźniąt”
23.50 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Budzik — program dla dzieci
10.30 „Kalewala”
11.00 Kochaj mnie
11.25 30 ton! Lista, lista — lista przebojów — magazyn muzyczny
11.55 Zwierzenia kontrolowane
12.25 Plus minus — magazyn
13.00 Wiadomości
13.15 „Klan” — telenowela
13.40 Więci polonijne — magazyn
13.55 „Plebani” — telenowela
14.20 Forum Polonijne — program publ.
15.05 Piękniejsza Polska — magazyn
15.30 Warto rozmawiać — talk show
17.00 Budzik — program dla dzieci
17.25 „Kalewala”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Dom — reportaż
18.45 Selekcja — Ekstremalna Gra Terenowa
19.05 Zabawy językiem polskim
19.30 Zwierzenia kontrolowane
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.10 Prosto w oczy
21.20 Pogoda
21.25 „Klan” — telenowela
21.50 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
22.20 „Pokolenie” — dramat
24.00 Kochaj mnie
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
0.56 Pogoda
1.00 Zabawy językiem polskim
1.25 Zwierzenia kontrolowane
1.55 „Kalewala”



Narodowy Teatr Opery i Baletu przygotował pierwszą w tym sezonie premierę — operę kompozytora XIX w. Jacquesa Fromental Halevy'ego „Żydówka”. Premierowe spektakle dwuczęściowej opery w języku francuskim odbędą się w dniach 15 i 16 października. Skomplikowaną partię Żyda Eleazara wykona młody francuski tenor Thom Morris (na zdjęciu). Fot. ELTA

Pokonali konkurentów — Złoto dla LNK

Na prestiżowym festiwalu reklamy „Golden Drum” wideoklip sezonu 2003-2004 r. telewizji LNK „Gdyby doskonały film trwał minutę” zdobył główną nagrodę — złotą statuetkę doboszki.

„Cieszę się z możliwości uzupełnienia kolekcji nagród telewizji LNK jeszcze jednym trofeum — cenioną przez wszystkich specjalistów reklamy „Boginią natchnienia” — powiedział producent LNK Paulius Virbickas. Jego wideoklip pokonał ponad 130 konkurentów z Europy, Azji oraz Stanów Zjednoczonych.

Na festiwalu LNK wyprzedziła wiele telewizji, a wśród nich BBC i kanał sportowy „Eurosport”, który na konkursie zaprezentował wideoklip tegorocznej olimpiady w Atenach.

Wśród 35 prac, które trafiły do finału, był też wideoklip Virbickasa „Dzwonimy: sezon LNK rozpoczyna się 1 września”. Już po raz 11 organizowany jest w Słowenii festiwal reklamy „Golden Drum”. Wideoklip LNK „Gdyby doskonały film trwał minutę” zauważony został również w Nowym Jorku. Praca producenta LNK zdobyła tu srebrny medal za najoryginalniejszy scenariusz. BNS

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. To wyjątkowo korzystny czas dla wszelkich spraw zawodowych. Twój umysł będzie bystry, a działania konstruktywne. Skutkiem Twoich intensywnych wysiłków jest coraz bardziej widoczna poprawa w finansach.

BYK. Dzień raczej pomyślny i gwarantujący dobre kontakty z otoczeniem. Będziesz nie tylko aktywny, ale chętny do pomocy potrzebującym. Nowe znajomości zawarte w czasie podróży mogą okazać się wyjątkowo korzystne i trwałe.

BLIŹNIĘTA. Twoje dzisiejsze wysiłki na rzecz spraw zawodowych przyniosą Ci pomyślność i sukces. Niektóre plany mogą być jednak mocno zagrożone. Jeśli się nie ugniesz i nie zrezygnujesz z nich, to ich realizacja doprowadzi Cię do upragnionego sukcesu.

RAK. Pewna niezbyt miła sprawa zachwieje Twoim szczęściem rodzinnym. Nie załamuj się jednak, ale naucz się walczyć z przeciwnościami losu. Nic nie trwa wiecznie, a więc i kłopoty domowe szybko miną.

LEW. Możesz bez obawy realizować swoje plany i zadania rozpoczęte wczoraj. Czas wyjątkowo sprzyja wszelkim transakcjom i finansowym inwestycjom. Na brak pieniędzy na pewno nie będziesz teraz narzekać. Unikaj jednak wszystkiego, co nie jest korzystne dla Twoich interesów.

PANNA. Uczące się Panny nie powinny na dziś planować żadnych egzaminów ani sprawdzianów. Nie jest to odpowiednia pora na tego typu sprawy. Nie bądźiesz zbyt bystra, aby móc umiejętnie formułować swoje myśli.

WAGA. Dzisiaj nie będziesz w najlepszej formie. Nie angażuj się więc w żadne odpowiedzialne sprawy. Zwłaszcza wymagające zwiększonego wysiłku fizycznego. Wszelkie ambitne plany nie mają teraz zbyt dużych szans realizacji. Lepiej je więc odłożyć.

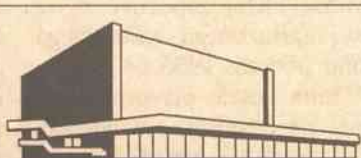
SKORPION. Dzień zapowiada się pomyślnie i efektywnie. Twoje zawodowe wysiłki nie pozostaną bez echa i przyniosą Ci oczekiwane korzyści. Zwłaszcza finansowe. Nie denerwuj się, jeśli niektóre z nich zapoczątkują z niewielkim opóźnieniem.

STRZELEC. Dzięki korzystnej aurze dzisiaj uda Ci się pomyślnie zakończyć wszystkie rozpoczęte sprawy i zadania. Także współpraca i poglądy niektórych kolegów okażą się słuszne i pożyteczne. W pracy staraj się jednak bardziej liczyć na siebie niż na innych.

KOZIOROŻEC. W pracy zawodowej możesz oczekiwać pomyślnych zmian. Jest to ogólnie dobry okres na rozpoczęcie nowych przedsięwzięć. Także na działalność twórczą i intelektualną. Jeśli wykonywane zajęcia nie dają Ci oczekiwanej satysfakcji, to pomyśl o zmianie pracy.

WODNIK. Dzisiaj, pomimo dość korzystnej aury, prace utrudniać Ci mogą drobne dolegliwości zdrowotne. Ogranicz więc swoje wysiłki do niezbędnych. Umiejętnie oceniaj swoje siły i możliwości. Łatwo możesz się przeliczyć.

RYBY. Dzisiaj wymagana jest ostrożność w każdym Twoim działaniu. Nie rób nic pod wpływem impulsu. Kwadratura Plutona utrudnia wszelkie Twoje działania. Powodzenie wielu spraw w dużej mierze zależy od Twojego zachowania.



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar na 13 października

WIELKA SALA

„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — godz. 19.15.

„Troja” — godz. 14.30.

„Samotni” — godz. 17.30.

„Ja — robot” — godz. 12.00, 21.15.

SALA 88

„Natalie” — godz. 12.30, 16.45.

„Marzyciele” — godz. 21.00.

„Zatoici” — godz. 14.30, 18.45.

Studio Rozwoju

Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15).

(Zam. 411)



OGŁOSZENIA

PRACA

Potrzebny jest zdun do stawiania pieców z kafli. Tel. 234 30 57, 8 601 20791, 8 684 36510.

44-letnia kobieta (znajomość jęz. polskiego, litewskiego, rosyjskiego, pracy sekretarki, obsługi komputera) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 267 09 20

Potrzebna jest opiekunka znająca język polski i litewski do rocznego dziecka w dzielnicy Nowa Wilejka. Vilnius, tel. 267 01 15, 8 687 96687

Proponujemy pracę inwalidom II i III grup.
Vilnius, tel. 8 612 78591

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam 4-letnią krowę.
Tel. 244 01 10, 8 673 59754

Tanio sprzedajemy drobne ziemniaki. Tel. 8 671 22788

Kupię mundur oficera ZSRR, rozmiar 54-60.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Kupię stary rower (100 Lt), motorower (150 Lt), w dobrym stanie. Vilnius, tel. 8 600 91729

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, imadło ślusarskie, kosiarkę elektryczną, siekiery, ręczne piły, używane ramy okienne.
Tel. 215 33 22

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach: 0,6x0,3x0,2; 0,6x0,15x0,2; 0,6x0,4x0,19.

Dostarczamy na miejsce.
Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

Sprzedam kotły centralnego ogrzewania „Zębiec”, „Seko” na paliwo stałe. Wydajność — 80 proc. Gwarancja — 10 lat.
Vilnius, tel. 8 655 37219

USŁUGI

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy, portrety i wykonuje malarstwo ścienne na zamówienie.
Tel. 8 600 02910

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaiorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

RÓŻNE

Poszukujemy korepetytora dla ucznia 8 klasy.
Vilnius, tel. 233 25 51 (od godz. 19.00), 8 686 74464

SZKOŁA JAZDY

Auto Akademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.

nowy program komputerowy
Stosujemy zniżki uczniom i studentom

Vilnius, Geležinkelio 3 (obok dworca)
oraz Šv. Jono 9 (na starówce).
Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód obsługa traka
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt
Wymagania doświadczenie pracy

Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Galstis”
Informacja tel. (8 5) 210 41 61

Zawód stolarz warsztatowiec
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt
Wymagania doświadczenie pracy

Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Galstis”
Informacja tel. (8 5) 210 41 61

Zawód spawacz (gazem i elektrycznością)
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)

Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Neries verslas”
Informacja tel. (8 5) 267 25 20

Adres Pramonės 97

Zawód ślusarz-elektryk
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)

Wymagania naprawa dźwigów i dozór budynków gospodarczych
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Neries verslas”
Informacja tel. (8 5) 267 25 20

Adres Pramonės 97

Zawód tokarz
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)

Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Neries verslas”
Informacja tel. (8 5) 267 25 20

Adres Pramonės 97

Zawód nauczyciel języka angielskiego
Miejsce pracy Wilno

Wynagrodzenie odpowiednio do kwalifikacji nauczyciela
Wymagania specjalista

Nazwa przedsiębiorstwa Wileńska Szkoła Średnia św. Krzysztofa
Informacja tel. (8 5) 273 53 50

Zawód główny księgowy
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 900 Lt

Wymagania wyższe lub pomaturalne wykształcenie buchalteryjne, doświadczenie 5 lat pracy w przedsiębiorstwie budżetowym, dobra znajomość komputera

Nazwa przedsiębiorstwa Litewski Narodowy Teatr Opery i Baletu
Informacja tel. (8 5) 261 66 85

Zawód monter
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)

Wymagania montowanie okien plastikowych, kwalifikacja stolarza

Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Chenvita”
Informacja tel. (8 5) 233 29 82

Zawód krawiec
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)

Wymagania szycie odzieży roboczej, kurtek

Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Algimanto siuviniai”
Informacja tel. 8 521 66669
Adres Prūsų 8

Zawód monter
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1000 Lt

Wymagania montowanie szklanych przepierzeń, okien, drzwi, doświadczenie pracy

Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Stiklita”
Informacja tel. (8 5) 276 00 43

UAB ŽYBARTUVA proponuje:

- ◆ Nagrobki granitowe
- ◆ Elementy granitowe wystroju wnętrz
- ◆ Kominki, parapety, schody, blaty kuchenne
- ◆ Produkcja wg zamówień indywidualnych i z poradą specjalistyczną
- ◆ Duży wybór, wysoka jakość

CENY PRODUCENTA UDZIELAMY ZNIŻEK: Vilnius, Kirtimų 11, „Paminklų turgus”, (8 5) 260 26 65
Zakład produkcyjny: Baltoji Vokė, Durpininkų 1b, tel. (+370 380) 43 328

PRENUMERATA
na listopad trwa tylko
do 20 października!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 40 Lt (2 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 34 Lt (2 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 10 Lt (2 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŲj „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. Lt224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
“Księgarnia na Rudnickiej” (Rudnikų 20), “Elephas” (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)
Wydanie codzienne w redakcji -
13 Lt (1 mies.)



Firma zatrudni pracowników do sprzedaży samochodowych części zamiennych. Wymaganie — prawo jazdy kat. B, mile widziana znajomość języka angielskiego.

Vilnius, tel. 277 23 28
(Zam. 469)

Sieć salonów obuwniczych w Wilnie zatrudni sprzedawczynię. Kontakt pod nr tel. 239 52 87 (godz. 8-12).
(Zam. 448)

Odeszła od nas na zawsze Koleżanka lat studenckich

Szkoły Pedagogicznej w Trokach
śp. Barbara Sidorowicz.

Przetwała 70 lat na fundamentach polskości,
które wzmacniała i odnawiała. Czyniła to,
co będzie trwało dłużej niż samo życie: praca pedagogiczna, poezja.

Łączymy w smutku z Rodziną Zmarłej.

Śpij, Basiu, spokojnie.

Byli studenci szkoły pedagogicznej grupy „B” promocji 1951-1955

Wyraży głębokiego współczucia

Marzenie Grydź

z powodu śmierci ukochanego Ojca

składa zespół szkoły-przedszkola „Šaltinėlis”

Z bólem serca żegnamy
dr. Alojzego Grydź

Wyraży głębokiego współczucia
Rodzinie oraz bliskim Zmarłego

składają członkowie Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje
prenumeratę czasopism z Polski.
Prenumeratę można rozpocząć
od dowolnego numeru
z miesięcznym uprzedzeniem.
Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

A PROPOS...

Zakonnicy bez słynnych bernardynów

Psy zastąpi technika

Zakonnicy z klasztoru augustinów w Alpach Szwajcarskich zamierzają sprzedać słynne psy. Chcą więcej czasu poświęcić potrzebującym, a zdolności bernardynów z Przełęczy św. Bernarda z powodzeniem zastępują już wynalazki techniczne — śmigłowce i urządzenia wykrywające ludzi przysypianych lawiną.

W hospicjum św. Bernarda na Górze Jowisza, jak nazywa się najwyższy punkt przełęczy św. Bernarda na granicy Włoch i Szwajcarii, mieszka 18 psów słynnej rasy. Właśnie z tym miejscem, na wysokości 2438 metrów n. p. m. łączy się historia tej psiej rasy wslawionej ratowaniem zablakanych podróżnych lub odszukiwaniem zasypianych przez lawiny.

Ale baryleczka z okowitą, uwiązana do obroży bernardyna należy tylko do legendy.

Psy przybyły do klasztoru pomiędzy 1660 a 1670 rokiem. Prawdopodobnie były przedstawicielami ras pasterskich, lub pozostałością psów rzymskich. Pierwsze udokumentowane wiadomości o ratowaniu ludzi przez bernardyny pochodzą z zapisków z 1703 roku.

Jednak od 50 lat bernardyny nie pełnią już swojej ratowniczej misji i są tylko symbolem hospicjum i turystyczną atrakcją.

Jak powiedział brat Fryderyk z klasztoru, psy wymagają od swo-

ich opiekunów wiele energii i czasu.

„A nas jest już tylko czterech zakonników” — wyjaśnił.

Psy nie spędzają już zimy w górach, opiekują się nimi wynajęty pracownik w niżej położonym miasteczku.

Zakonnicy chcą sprzedać bernardyny, ale stawiają warunek — nowy właściciel musi obiecać, że co roku latem będzie zabierać je w Alpy.

Bernardyn, nazywany też bernardem i psem św. Bernarda, to potężny (najcięższy ważył 134 kg, a przeciętnie — 64 kg) i silny pies, wys. 65-70 cm, o dużej mocnej głowie; długowłose lub gładkowłose o umaszczeniu biało-rudym w różnych odcieniach.

Droga przez Wielką Przełęcz Świętego Bernarda stanowiła od połowy I wieku p. n. e. najkrótsze połączenie Rzymu ze zdobytą prowincją Brytanią. Już wtedy została wzniesiona przy niej mała kapliczka na cześć Jowisza i schronisko dla podróżujących. Trasa ta straciła na znaczeniu w 500 roku n. e., kiedy to przybyli Germanowie. Z biegiem lat stała się niebezpieczna ze względu na dzikie zwierzęta, bandytów i złodziei.

Hospicjum na przełęczy powstało między rokiem 950 a 1050. Odtąd droga stała się ponownie uczęszczanym szlakiem handlowym dla kupców i pielgrzymów.

PAP

Powtórzyć zachowanie gościa

Roboty jak ludzie

Pracownicy Uniwersytetu w Essex, zatrudnieni na wydziale inżynierii systemów elektronicznych, zostali przeniesieni do nowego, skomputeryzowanego budynku.

„Przeprowadziły” się do niego również roboty i inne urządzenia potrzebne do pracy.

Najciekawszym pomieszcze-

niem jest skomputeryzowany, zaopatrzone w liczne czujniki pokój, w którym roboty uczą się zachowań gości. W zależności od tego, co lubi osoba, która je odwiedza, potrafią np. gasić światło czy zasłaniać żaluzje. Pokój posłuży do badań nie tylko elektronikom, ale również i psychologom.

onet.pl

Student zjadł fałszywy dyplom

Panika

Pewien niemiecki student został oskarżony o sfałszowanie dyplomu i w panice zjadł prawie cały dokument, po czym uciekł zostawiając jedynie kawałek kartki, na której znajdował się... jego adres.

25-letni mężczyzna ubiegał się o pracę chemika, jednak kiedy jego

przyszły pracodawca zakwestionował prawdziwość dyplomu, błyskawicznie pozbył się dowodu fałszerstwa.

Policja zidentyfikowała oszusta dzięki fragmentowi dokumentu, na którym zachował się adres studenta.

onet.pl

Pozowali, by zebrać Fundusze na kościół

Nago na organach

Dwunastu parafian z angielskiej wioski Barham pozowało nago do kalendarza, aby zebrać fundusze na naprawę dachu kościoła i zakup nowych organów.

Wśród modeli znaleźli się m. in. miejscowy wikary koszący nago trawnik, lekarz grający nago na organach oraz policjant. Na pomysł wydania kalendarza wpadła żona lekarza, która twierdzi, że wszyst-

kie zdjęcia są bardzo gustowne i nie przypominają ordynarnej pornografii. onet.pl Opr. I. M.

(Zam. 028)



LIENAS

UZDARZENIA AKCJONEROWE

Vilnius, tel. 265 32 61

PRODUKCJA

CUKIERKÓW



Hiszpański król Juan Carlos razem z innymi członkami rodziny królewskiej w strojach tradycyjnych witał wczoraj paradę z okazji święta narodowego, które co roku odbywa się w Madrycie 12 października. Fot. EPA-ELTA

Ubezpieczenie przed podwyżką cen

Kosztowna benzyna

Niemieccy kierowcy mogą ubezpieczyć się przed podwyżką cen benzyny. Za jedyne 25 euro rocznie można wykupić ubezpieczenie przed podwyżką cen benzyny przekraczającą 15%.

Jeżeli cena wybranego rodzaju benzyny przekroczy ustalony poziom, towarzystwo ubezpieczeniowe pokrywa kierowcy różnicę maksymalnie do 2 tysięcy litrów.

Ubezpieczenie obowiązuje nawet wtedy, kiedy ceny paliwa wzrastają jedynie w regionie, w którym mieszka ubezpieczony.

W ubiegłym roku w Niemczech drastycznie wzrosły ceny paliw, a powodem były nie tylko wysokie ceny paliwa na całym świecie, ale także wprowadzony niedawno specjalny podatek na ochronę środowiska.

onet.pl

Akcja fryzjerów

Włosami odstraszyć niedźwiedzi

Fryzjerzy w pewnym niemieckim miasteczku zaczęli gromadzić włosy klientów, aby odstraszyć plądrujące miasto dzikie niedźwiedzie.

W ostatnich miesiącach misie bez lęku odwiedzają park i ośrodki sportowe w miasteczku uzdrowi-

skowym Bad Saarow, płosząc ludzi i robiąc duże szkody.

Mieszkańcy zaczęli zbierać ścięte włosy, ponieważ zgodnie ze starym myśliwskim wierzeniem, niedźwiedzie nie znoszą zapachu ludzkich włosów.

onet.pl

Uśmiechnij się



W szkole na lekcji historii pani zadała dzieciom pytanie:

— Dzieci kto wie coś o Napoleonie?

Parę dzieci zgłosiło się, a wśród nich Jasiu. Pani nie dowierzając, bo Jasiu zawsze taki spokojny, nigdy nie zgłaszający się — a teraz wręcz wyrwał się do odpowiedzi. Więc pani mówi:

— No proszę Jasiu, powiedz, co wiesz o Napoleonie.

A Jasiu jednym tchem:

— Najtańszy napoleon jest w Czechach!

— Dzień dobry panie Wacku. Co się panu stało, że ma pan takiego siniaka na karku?

— Byłem u lekarza, bo mam łupież. Zalecił mi nacierać włosy wodą toaletową. Nacierałem, nacierałem, aż mi deska sedesowa spadła na kark...

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania

i weźcie udział w konkursie „Święto win”!

1. Do jakich dań najbardziej pasuje wino „Lavel Noir Blanc”?

2. W jakim kraju produkowane jest wino musujące „Santa Barbara”?

3. Jaka spółka produkuje wina „Lavel Noir” i „Santa Barbara”?

Konkurs odbędzie się w dniach 6-27 października br. Wszyscy, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania, będą mogli wygrać komplety kielichów. Odpowiedzi prosimy nadsyłać pocztą do redakcji „Kuriera Wileńskiego” pod adresem: Birbynią 4A, LT-02121 Vilnius do 27 października br. Pięciu zwycięzców konkursu w drodze losowania wybierze redakcja gazety „Kurier Wileński” i ogłosi w gazecie 29 października br. Uprzejmie zapraszamy do aktywnego udziału w konkursie.

Pogoda

Do 12 ciepła

Dziś przewiduje się od 7 do 12 stopni ciepła.



Jutro bez opadów. W nocy w większości rejonów przymrozki od 0 do minus 5 stopni, miejscami 1-4 stopnie ciepła, w dzień plus 7-12 stopni.

Kalendarium

* Środa (13. X) jest 287 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 79 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Edwarda, Geralda, Teofila.

* Wschód Słońca — 7.44, zachód — 18.25.

Długość dnia 10 godz. 41 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 5 października.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 13 października 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8002

Dolar australijski 2,0468

1000 rubli białoruskich 1,2872

Dolar kanadyjski 2,2279

Frank szwajcarski 2,2284

Korona czeska 0,1100

Korona duńska 0,4641

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,0155

100 forintów

węgierskich 1,4073

Juanie chińskie 0,3383

Łat litewski 5,1952

Korona norweska 0,4202

Złoty polski 0,8013

Rubel rosyjski 0,0961

Korona szwedzka 0,3817

1 mln lir tureckich 1,8712

Griwna ukraińska 0,5263

Korona słowacka 0,0862

UAB „Varinés Sistemas”

KOTŁY GAZOWE FIRMY „JUNKERS”

▲ Hydraulika ▲ Wodociągi

▲ Ogrzewanie ▲ Kotły na paliwo stałe

Zapraszamy

do współpracy hydraulików!

Vilnius, Savanorių pr.22,

tel. +370 5 210 52 56,

tel./faks. +370 5 210 52 55,

tel.kom. +370 614 21165.

(Zam. 393)

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Polocko 53 A,

tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296